

KOGO POWINNI SIĘ BAĆ POLACY? CZYLI O KONSTRUKCJI WROGA W NARRACJACH ZJEDNOCZONEJ PRAWICY

Karolina Lachowska

 orcid.org/0000-0003-3659-6785

Institut Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej
Uniwersytet Wrocławski

ABSTRACT

Whom Should Poles Fear? The Construction of an Enemy in the Narrative of the United Right
The article's main objective is to analyse the statements made by politicians from the United Right regarding their methods of arousing social fears and generating an enemy. The starting point is the concept of three levels of fear proposed by Martha Nussbaum: fears arising from actual events that create uncertainty, the displacement of fear onto someone/something unrelated to the actual problem but serving as a convenient substitute (scapegoating), and the employment of the idea of a hidden/imaginary enemy. These three aspects are applied to analysing narratives concerning refugees, Donald Tusk and the LGBT+ community, and "gender ideology". These narratives align with the concept of "fear management", understood as a manipulative strategy that aims to eliminate undesirable ideas/groups from the discourse by arousing fears towards specific phenomena and individuals, while positioning those in power as guarantors of security. The research material is also examined through the lens of Niklas Luhmann's (2009) information selection criteria, whose concepts of social systems and the reality of mass media are adopted as the guiding theory.

Keywords: political communication, fear management, United Right, reality of mass media, construction of an enemy.

Wstęp

Z „Powszechnej deklaracji praw człowieka” wynika, „że każdy człowiek ma prawo do życia, wolności i bezpieczeństwa swej osoby” (Powszechna deklaracja praw człowieka, 1948). Uznać zatem możemy, że poczucie bezpieczeństwa jest jednym z elementów wpływających na jakość życia obywateli, ale także czynnikiem determinującym ich wybory (w tym polityczne). Z drugiej strony koncept bezpieczeństwa pojmować można jako kapitał polityczny i narzędzie walki o władzę. Według Zygmunta Baumana bezpieczeństwo stało się walutą polityczną w obecnych czasach, które określa jako życie zgodnie z zasadą *mutually assured vulnerability* (Iszkowski i in. 2017). Lokalni politycy, mając ograniczony wpływ na procesy globalizacji, klimatyczne czy stabilność rynków światowych, wytwarzają nowe lęki, nad którymi są w stanie zapanować. Tym samym w zaplanowany sposób zarządzają uwagą wyborców. Kreując wroga i podejmując z nim walkę, władze mogą wykazać się determinacją, pokazać swoją siłę, a tym samym budować zaufanie i poparcie społeczeństwa. Bauman wskazuje, że „strach polityczny nie jest już strachem naturalnym. Trzeba ludzi najpierw zastraszyć w taki sposób, aby państwo jawiło się niczym Bóg” (Iszkowski i in. 2017). Posługiwanie się strachem okazuje się więc uniwersalną strategią na scenie politycznej wykorzystywaną niezależnie od opcji politycznej. Jednak głównym elementem różnicującym partie jest to, czego się boją (lub mają się bać) ich wyborcy i w jaki sposób kreuje się zagrożenie i wroga (Furedi 2005, s. 140).

Według Marthy Nussbaum (2012) strach funkcjonuje na trzech poziomach. Po pierwsze, może on wynikać z realnego problemu, na przykład niepewności dotyczącej bezpieczeństwa ekonomicznego, napięć międzyklasowych, ryzyka wybuchu rewolucji czy niestabilności politycznej. Po drugie, strach może być przeniesiony na kogoś/coś, co ma niewiele wspólnego z realnym problemem, ale stanowi wygodny zamiennik. Na przykład obwinianie określonych grup społecznych/konkretnych osób za różne problemy zamiast poszukiwania prawdziwych przyczyn tych problemów. Często „kozłem ofiarnym” staje się osoba, która już wcześniej była nielubiana lub negatywnie postrzegana. Jej niepopularność pozwala w prosty sposób konstruować negatywne narracje i adaptować je na potrzeby komunikacji politycznej. Po trzecie, można wykorzystać strach przed ideą ukrytego wroga (grupa/idea/organizacja), który poprzez sekretne działania dąży do osiągnięcia swoich celów i/lub wyeliminowania innej grupy. Kultura strachu jest integralną częścią komunikacji politycznej (zob. Bielawski 2017). Jak bowiem przekonuje Niklas Luhmann, „ten, kto potrafi mocą swojej decyzji przemienić niepokój innych w poczucie bezpieczeństwa albo lepiej zdefiniować sytuację, zyskuje władzę” (Matuszek 2017, s. 69).

W komunikacji polityków, szczególnie będących u władzy, państwo zawsze stawiane jest w roli gwaranta bezpieczeństwa. Wzmacnianie procedur często służy politykom nie do zwiększenia poczucia bezpieczeństwa, ale do legitymizacji swoich działań, które w konsekwencji, niezależnie od efektu, przedstawiane są jako troska o obywateli (Bielawski 2017, s. 183). Proces ten widoczny był po zamachach na WTC (World Trade Center) w Nowym Jorku. W 2003 roku George W. Bush, aby umotywić działania podjęte w Iraku, podkreślił, że:

[T]errorystyci i ich radykalni sojusznicy, którzy doprowadzili do zamachu 11 września, zaatakowali także niewinnych ludzi na Bliskim Wschodzie. Przekonali się jednak, że wolne narody nie są słabe. Odkąd Ameryka ugasiła ogień z 11 września, oplakała zmarłych i poszła na wojnę, historia się zmieniła. Podjęliśmy walkę z wrogiem. Pozbyliśmy się zagrożenia terrorystycznego dla całej cywilizacji. Nie gdzieś na marginesie ich [terrorystów – K.L.] wpływu, ale w samym sercu ich władzy [w Iraku – K.L.] (Bush 2003).

Podobną narrację zauważyć można podczas wprowadzania procedur antyterrorystycznych (UE: Orwellowska legislacja... 2017), tłumaczenia powodów założenia więzień w Guantanamo (Ostrowski 2016) czy uchwalenia amerykańskiego „Patriot Act” z 26 października 2001 r., dającego możliwość inwigilowania obywateli. Budowanie przez polityków poczucia ciągłego zagrożenia pozwala także skoncentrować uwagę obywateli na konkretnych aspektach (czasami mniej ważnych), tym samym odciążając ich od realnych problemów, których uwypuklenie nie byłoby wygodne dla władzy (Minkner i in. 2019, s. 145).

Celem niniejszego artykułu jest analiza sposobów kreowania lęków w narracjach Zjednoczonej Prawicy (ZP). Wychodząc od tematów proponowanych w mediach przez tę koalicję, wybrano kluczowe zagadnienia, które są wykorzystywane w „zarządzaniu strachem” przez władzę. Następnie sprawdzono, jak generowane są lęki/wrogowie zagrażający porządkowi społecznemu (z perspektywy rządzących). Wykorzystany w artykule termin „zarządzania strachem” rozumiany jest za Pawłem Cywińskim, Filipem Katnerem i Jarosławem Ziółkowskim jako strategia manipulacji politycznej mająca na celu wzbudzenie lub nakierowanie strachu odbiorców wobec określonego zjawiska/podmiotu/grupy, przy jednoczesnym wskazaniu osoby posługującej się tą strategią jako gwaranta bezpieczeństwa (Cywiński i in. 2019, s. 5). Przyjęto zatem, że strategia ta daje możliwość kontrolowania i zarządzania grupami społecznymi oraz osiągnięcia celów politycznych.

Systemy społeczne w teorii Niklasa Luhmanna

Punkt wyjścia niniejszych rozważań stanowi teoria systemów społecznych Luhmanna, dla której kluczowym elementem jest operacja rozróżnienia między systemem a środowiskiem, umożliwiająca w konsekwencji wyszczególnienie samoreferencji i referencji obcej (system i środowisko systemu). Systemy społeczne to systemy komunikacyjne, które są operacyjnie zamknięte, ale otwarte poznawczo. Otwartość poznawcza umożliwia co prawda skanowanie i przetwarzanie komunikacji zachodzących w środowisku (ale na prawach własnego kodu binarnego), jednak operacyjna zamkniętość sprawia, że systemy nie mogą wpływać na siebie bezpośrednio (zob. Luhmann 2007). Luhmann implementuje więc do swojej teorii biologiczne zjawisko autopoiezy (zob. Maturana 2010), które determinuje kwestie poznania, traktowanego jako efekt własnych operacji danych systemów kognitywnych (zob. Schmidt 2006). Luhmannowskie systemy traktowane są więc jako systemy samorefleksyjne,

w których „operacje komunikacji nawiązują do wcześniejszych komunikacji i antycypują przyszłe komunikacje” (Matuszek 2017, s. 18). Systemy społeczne rozumiane są jednocześnie jako systemy funkcjonalne, operujące na bazie wytworzonego wewnątrzsystemowo katalogu norm i reguł. Funkcjonalna dyferencjacja społeczeństwa dążyć ma do redukcji kompleksowości świata, rozumianej jako produkowanie takiej liczby znaczeń, które przekraczają możliwość ich aktualizowania i adaptowania. W konsekwencji na system społeczny składa się wiele subsystemów, np. polityka, gospodarka, edukacja itd., z których każdy działa według własnych, wewnętrznych uwarunkowań, pełniąc przy tym określone funkcje. Każdy z subsystemów konstruuje własną tożsamość przekładającą się na wewnątrzsystemowe kody komunikacyjne oraz semantyki, które wykorzystywane są do reprodukcji tożsamości. Jak wyjaśnia Grażyna Skąpska, „przykładowo, prawo na swój własny użytek rozwija teorię prawa, polityka teorię polityki, ekonomia wolnorynkową teorię rynku i pieniądza” (Skąpska 2007, s. 8).

Interesujący nas na potrzeby niniejszego artykułu system polityki pełni funkcję polegającą na „utrzymaniu zdolności do podejmowania kolektywnie wiążących decyzji” (Matuszek 2017, s. 59), które stanowią podstawę do podejmowania kolejnych decyzji, nawet kiedy nie osiągnięto porozumienia. Jak każdy system także polityka bazuje na kodzie binarnym, który w tym przypadku przekłada się na relację rządu i opozycji. Komunikacje w systemie polityki określane są jako różnorodne formy decyzyjności, w tym podejmowanie decyzji, przygotowanie do nich, brak decyzji, zapowiadanie lub jej odwołanie (Matuszek 2017, s. 59). Legitymizacja systemu polityki odbywa się poprzez demokrację, która stanowi odpowiedź na potrzebę samouprawomocnienia się polityki w niezhierarchizowanym społeczeństwie (Matuszek 2017, s. 60). Rozróżnienie władza/opozycja dokonywane jest na poziomie preferowanych/akceptowanych wartości, np.: dobrobytu, bezpieczeństwa, sprawiedliwości, wolności, równości, solidarności. Jednak sposób odwoływania się do nich pozwala na konstytuowanie wykluczających się programów politycznych, np. „Kto mówi pokój, nie może koniecznie obstawiać przy sprawiedliwości”, „Kto mówi wolność, musi godzić się na nierówność i vice versa” (Matuszek 2017, s. 61). Według Luhmanna system polityki jest operacyjnie zamknięty, zatem decyzje polityczne nie mają bezpośredniej możliwości politycznego sterowania procesami społecznymi i nie stanowią bezpośredniego oddziaływania na inne systemy. Mogą jedynie irytować (działanie powiadamiające) inne systemy za pośrednictwem sprzężeń strukturalnych. Matuszek tłumaczy to następująco: budżet państwa stanowi sprzężenie strukturalne polityki i gospodarki; doradztwo i wiedza ekspercka to sprzężenie strukturalne polityki i nauki. W kontekście komunikacji ważny jest inny typ sprzężenia – symbioza polityki i mediów. Wiadomości i opinia publiczna stanowią sprzężenie strukturalne systemu polityki i mass mediów (Matuszek 2017, s. 61). Z jednej strony media uzależnione są od ciągłej produkcji wiadomości politycznych, z drugiej, poprzez sposób narracji, utrwalają podział rząd/opozycja, stanowiący podstawę systemu politycznego. Przy czym najeży podkreślić, że ze względu na autonomiczność obu systemów, wewnętrzne wytwarzane kody mogą być zróżnicowane.

Określenie funkcji mediów w procesie konstrukcji rzeczywistości uznano za istotne z dwóch powodów. Po pierwsze, wynika to z przyjętego za Luhmannem stanowiska, że wszystko, co wiemy na temat świata, wiemy z mediów masowych (szczególnie w odniesieniu do tych obszarów życia, do których jako odbiorcy nie jesteśmy w stanie bezpośrednio dotrzeć) (Luhmann, 2009, s. 7). Po drugie, z uwagi na powyżej przedstawioną relację łączącą media i politykę, główna funkcja mediów masowych polega na „konstruowaniu rzeczywistości poprzez ciągłe wytwarzanie irytacji jako odchyień od tego, co znane” (Matuszek 2017, s. 63). Jednak komunikacja medialna dochodzi do skutku jedynie wówczas, kiedy z komunikacji rozwija się komunikacja. Sama irytacja systemu nie jest komunikacją – musi być ona nie tylko dostrzeżona, ale także rozumiana w stopniu umożliwiającym perpetuowanie komunikacji (Luhmann, 2009, s. 9). W swojej teorii systemów Luhmann za podstawowy element uznaje operację rozróżnienia (zob. Luhmann 2007). Różnicowanie jest operacją obserwacji, w trakcie której dokonywane jest rozróżnienie i oznaczenie jednej ze stron tego rozróżnienia (zob. Spencer-Brown 1994). Innymi słowy, jak wyjaśnia Matuszek: „poznawana rzeczywistość zależy od rozróżnień użytych przez obserwatora, zwłaszcza od rozróżnienia początkowego. [...] Gdy na przykład posługujemy się rozróżnieniem system/środowisko, widzimy coś innego niż wtedy, gdy stosujemy rozróżnienie całość/część, podmiot/przedmiot albo system/świat przeżywany” (Matuszek 2017, s. 89). W tym przypadku operacje rozróżnienia są więc obserwacjami mediów. Tak rozumiana obserwacja pozwala na kolejnym poziomie na obserwację obserwacji, czyli identyfikowanie rozróżnień dokonywanych przez media. Obserwacja jest równocześnie poznaniem, jeśli jej efektem jest „kondensacja i konfirmacja” tożsamości określonych przedmiotów, osób, zjawisk. Poznanie stanowi zaś jednocześnie aktywne działanie, którego efekt polega na konstruowaniu rzeczywistości dokonywanego za pomocą przyjętych rozróżnień (Matuszek 2017, s. 100). Ta „kondensacja i konfirmacja” tożsamości jest w efekcie określoną konstrukcją rzeczywistości. System medialny dostarcza publiczności te konstrukcje rzeczywistości w postaci ofert medialnych, które mogą być przez odbiorców przyjęte lub odrzucone. Niezależnie jednak od działania odbiorców konstrukcja rzeczywistości zawarta w ofercie medialnej stanowi określone zdefiniowanie rzeczywistości. Jak wyjaśniał Luhmann: „Pod względem kognitywnym musi zatem każda rzeczywistość być konstruowana przy użyciu rozróżnień i pozostaje tym samym konstrukcją. Konstruowana rzeczywistość nie jest więc tą rzeczywistością, którą [obserwator – K.L.] ma na myśli; i także to jest poznawalne, ale znów tylko poznawalne przy użyciu tego właśnie rozróżnienia” (cyt. za Matuszek 2017, s. 100).

Mass media poprzez to, co komunikują i jak to robią, wpływają na proces konstrukcji rzeczywistości, wykorzystując przy tym określone selektory, m.in. zaskoczenie, ilość, konflikt, przekraczanie norm, żądanie aktualności, lokalność (zob. Luhmann 2009). Luhmann zauważa, że rosnące skomplikowanie świata wymusza na mediach większą selektywność, co w konsekwencji niesie zagrożenie wytwarzania zbyt prostego obrazu świata. Proces selekcji „dekontekstualizuje i kondensuje” określone jednostki i tożsamości, które same w sobie nie posiadają nic „tożsamego”. Celem tego procesu jest wytworzenie nawiązywalności, gdyż jedynie to, co identyfikowalne,

może być przekształcone w określony schemat i/lub skojarzone z innym schematem. Cechą uboczną tworzenia schematów jest ich generalizacja. Rekonstrukcja medialnej rzeczywistości jest zatem możliwa jedynie poprzez obserwowanie, jak media obserwują rzeczywistość (Luhmann 2009, s. 31–50). Generalizacja i upraszczanie przez media rzeczywistości, w tym politycznej, bazujące na schematach i skryptach (pozwalających dotrzeć do szerokiego grona odbiorców), np. kryzys, konflikt, reforma, pozwalają na wytworzenie niepewności społecznej, która może stanowić w polityce źródło władzy (Matuszek 2017, s. 68).

Ramy interpretacyjne

Założenie Luhmanna, że wszystko, co wiemy o społeczeństwie czy też świecie w ogóle, wiemy z mass mediów (Luhmann, 2009, s. 7), wydaje się wyjątkowo ważne w przypadku zjawisk, do których jako odbiorcy nie mamy bezpośredniego dostępu. Przyjąć zatem należy, że media konstruują rzeczywistość, a proces ten jest tożsamy z procesem nadawania znaczeń w rozumieniu Gerharda Rotha (2010, s. 131–150). Jak zauważa Siegfried Schmidt, media coraz częściej wykorzystywane są jako instrumenty tworzenia kognitywnych i komunikacyjnych konstrukcji rzeczywistości, a rosnące skomplikowanie świata wymusza na nich coraz większą selektywność (Schmidt 2006, s. 326). Wytwarzane w ten sposób oferty medialne nie służą więc transportowaniu „prawdy” czy „odzwierciedlaniu rzeczywistości”, ale ich podstawowymi kryteriami jest „przydatność/użyteczność” i „wiarygodność” tworzona w odwołaniu do „obiektywności”, rozumianej jako „intersubiektywna umowa na temat sposobów konstrukcji rzeczywistości, który może być oczekiwany od dziennikarstwa” (Fleischer 2005, s. 13). Media, wytwarzając określony obraz świata, posługują się schematami komunikacyjnymi ujmowanymi jako *framing* (ramowanie). W konstruktywistycznej teorii społeczeństwa i komunikacji termin ten definiuje się jako zasady organizacyjne, które są społecznie współdzielone i trwające w czasie, działające w sposób symboliczny w celu strukturyzowania świata społecznego (Maćkiewicz 2020, s. 619). Dietram A. Scheufele rozróżnia *media frames* i *individual frames*. Pierwsze z nich są schematami organizującymi przekazy w mediach (jak mamy o czymś myśleć), natomiast drugie to struktury pojęciowe jednostki umożliwiające przetwarzanie komunikatów (Maćkiewicz 2020, s. 619). Należy zauważyć, że w przypadku konceptów wykorzystywanych przez polityków do konstrukcji zagrożenia/wroga, w wielu przypadkach (np. Unia Europejska, Donald Tusk, uchodźcy, terroryści, elity brukselskie) schematy używane przez media będą powielane przez odbiorców z uwagi na brak bezpośrednich doświadczeń z danymi osobami, zjawiskami czy instytucjami (zob. Lachowska 2015).

Według Roberta M. Entmana ramy funkcjonują w różnych miejscach procesu komunikacyjnego: „u nadawcy, który świadomie lub nieświadomie odwołuje się do ram rezydujących w jego systemie przekonań i wierzeń; w tekście, gdzie środki werbalne i ikoniczne sygnalizują istnienie ram; u odbiorcy, który

interpretuje komunikat zgodnie z systemem schematów poznawczych istniejących w jego umyśle; w kulturze będącej zbiorem ram przywoływanych w dyskursie” (Maćkiewicz 2020, s. 619).

Założenia metodologiczne

Celem artykułu jest przedstawienie sposobów generowania lęków i zagrożeń oraz portretowania wroga w narracjach obozu rządzącego¹. Za punkt wyjścia przyjęto koncepcję wytwarzania strachu zaproponowaną przez Nussbaum (2012). Kierując się przekazami partii rządzącej w mediach, wybrano trzy podmioty, które stanowią egzemplifikację założeń Nussbaum, czyli kwestię uchodźców (kryzys migracyjny jako realne wydarzenie budzące niepewność), narracje odnoszące się do Donalda Tuska (kozioł ofiarny) i społeczności LGBT/gender (idea ukrytego wroga). Podczas analizy podjęto próbę sprawdzenia, czy realizowane strategie konstrukcji wroga wpisują się w selektory informacji zaproponowane przez Luhmanna, które określają atrakcyjność komunikatów, co w konsekwencji przekłada się na ich obecność w mediach.

Weryfikacji poddano następujące hipotezy: H1) Wróg wytwarzany jest poprzez nawiązania do wartości i idei sprzecznych z ideologią Zjednoczonej Prawicy. Założono, że obraz zagrożenia/wroga skonstruowany w konkretny sposób staje się swoistego rodzaju ramą interpretacyjną, która wykorzystywana jest w strategii komunikacji polityków do budowania ich wiarygodności oraz wytwarzania spójnego obrazu rzeczywistości. H2) Zjednoczona Prawica operuje selektorami informacji Luhmanna w strategii konstruowania wroga.

W celu sprawdzenia sposobów portretowania wroga, postanowiono przeanalizować celowo dobrane wypowiedzi polityków obozu rządzącego dostępne w mediach² oraz wygłoszone podczas wystąpień sejmowych przez cały okres rządów Zjednoczonej Prawicy³. Kryterium wyboru jednostki stanowiło bezpośrednie odniesienie się przez polityka w swojej wypowiedzi do badanego zagadnienia. Należy zaznaczyć, że z uwagi na konwencje tekstu naukowego w artykule nie zostały uwzględnione wszystkie wypowiedzi wygłoszone we wspomnianym przedziale czasu, jednak w ramach analizy treści zaprezentowano egzemplifikacje kategorii wypracowanych na potrzeby prezentowanych badań.

- 1 Obóz rządzący (Zjednoczonej Prawicy) rozumiany jest jako partie tworzące koalicję z Prawem i Sprawiedliwością (w tekście określane zamiennie jako partie prawicowe, prawica). W artykule używane są także zamiennie „władza”, „obóz rządzący”, „obóz władzy”, „rząd”.
- 2 W procesie gromadzenia materiału badawczego skoncentrowano się na znalezieniu wypowiedzi przedstawicieli obozu rządzącego odnośnie do badanego problemu. Nie badano jednak korelacji między wypowiedzią a medium, w którym została ona opublikowana, w związku z tym serwisy służyły jedynie do pozyskania wypowiedzi polityków.
- 3 Podczas analizy uwzględniono także wypowiedzi wygłoszone podczas kampanii wyborczej w 2015 roku.

Kryzys migracyjny – realne wydarzenie budzące niepewność

Kryzys migracyjny w Europie zaczął nasilać się już w 2011 roku, a jego kulminacja nastąpiła w konsekwencji arabskiej wiosny, w tym wojny w Syrii, konfliktów na Bliskim Wschodzie (Iraku, Afganistanie) i powstania w 2014 roku tzw. Państwa Islamskiego. Jednak największa od II wojny światowej fala masowej migracji (do momentu wybuchu wojny w Ukrainie) przypadła na lata 2015–2016 (Węc 2017, s. 275). O azyl w krajach UE w 2011 roku ubiegało się ponad trzysta tysięcy osób. W 2015 roku liczba wniosków przekroczyła 1,3 mln (Eurostat 2023, s. 1–2). Według Eurostatu najwięcej osób złożyło wnioski w Niemczech (476 510 osób), na Węgrzech (177 135 osób), Szwecji (162 450 osób), Austrii (88 160 osób), Włoszech (83 540 osób), Francji (76 165 osób), Holandii (44 970 osób), Belgii (44 660 osób) i Wielkiej Brytanii (40 160 osób). Stanowiły one około 90% wszystkich złożonych podań. W Polsce zostało przyjętych 12 190 wniosków o azyl (Węc 2017, s. 275).

Choć w 2014 r. ustanowiona została regulacja Dublin III opisująca zasady wjazdu na teren krajów UE oraz Norwegii, Szwajcarii, Islandii i Lichtensteinu, zarówno struktury europejskie, jak i państwowe nie były przygotowane na przyjęcie tak dużej liczby uchodźców. Na początku września 2015 r. w mediach dominowały informacje o grupach ludzi wędrujących na Zachód, marszu do Berlina i migrantach pokonujących Morze Śródziemne na łodziach. Mieszkańcy Zachodu dopiero widząc w mediach wyrzucone przez morze ciało 3-letniego Syryjczyka Aylana Kurdiego, który uciekał z rodzicami przed wojną z Kobane w Syrii, zwrócili uwagę na narastający od kilku lat problem.

W nocy z 4 na 5 września 2015 roku z powodów humanitarnych kanclerz Niemiec Angela Merkel oraz kanclerz Austrii Werner Faymann ogłosili tymczasowe zawieszenie rozporządzenia Dublin III w odniesieniu do obywateli Syrii, z uwagi na dużą liczbę migrantów przybywających do tych krajów (w 2015 roku do Niemiec przybyło ok. 890 tysięcy migrantów) (Merkel: Sytuacja z imigrantami..., 2016). W odpowiedzi na kryzys migracyjny 24 września 2015 r. przyjęta została decyzja Rady UE (Unii Europejskiej) o relokacji imigrantów z Włoch i Grecji, zawierająca przydziały miejsc dla konkretnych państw. Do Polski miały trafić łącznie 5082 osoby (Decyzja Rady (UE) 2015/1601, 2015). Ówczesna premier Ewa Kopacz w wystąpieniu telewizyjnym zwróciła się do partii politycznych o niepodsycanie niepotrzebnych lęków oraz o solidarność z Europą i pomoc w ratowaniu życia osób uciekających przed wojną (Ewa Kopacz: Polska przyjmie..., 2015).

Prawo i Sprawiedliwość, jako ówczesna partia opozycyjna przygotowująca się do październikowych wyborów parlamentarnych, nie tylko całkowicie odrzuciła argumenty Kopacz, ale odwracając sens wypowiedzi premier, wykorzystała migrantów do generowania lęków i zagrożeń, które w narracji na temat uchodźców zauważalne są do dzisiaj. Uchodźcy stali się jednym ze stałych elementów polityki strachu wykorzystywanym przez Prawo i Sprawiedliwość. Stanowisko partii i jej sojuszników można było zauważyć już podczas pierwszej debaty na temat kryzysu migracyjnego w 16 września 2015 r., kiedy Jarosław Kaczyński na mównicy sejmowej zapytał:

Jeśli ktoś mówi, że to nieprawda, to niech się rozejrzy po Europie, niech spojrzy choćby na Szwecję. Są tam 54 strefy, gdzie obowiązuje szariat, i nie ma żadnej kontroli państwa. [...] Są obawy przed wywieszaniem szwedzkiej flagi na szkołach, tam jest taki obyczaj, dlatego że na tej fladze jest krzyż. Szwedzkim dziewczynom nie można już tam chodzić w krótkich spódniczkach, bo to się nie podoba. [...] Co się dzieje we Włoszech? Pozajmowane kościoły, traktowane niekiedy jako toalety. Co się dzieje we Francji? Nieustanna awantura i patrole, które wprowadzają szariat. Czy chcecie państwo, żeby to samo pojawiło się w Polsce? [...] Czy chcecie, abyśmy przestali być gospodarzami we własnym kraju? (Sprawozdanie stenograficzne z 100..., 2015, s. 14).

W wystąpieniu też jasno wskazał winnych zaistniałej sytuacji: „Kto stworzył magnes społeczny przyciągania imigrantów? Niemcy! To jest ich problem, nie nasz” (W śród wielka..., 2015). W podobnym tonie wypowiedział się poseł Patryk Jaki: „To kanclerz Merkel powiedziała, że Niemcy przyjmą wszystkich uchodźców z Syrii. Dlaczego Polska ma ponosić odpowiedzialność za deklaracje Niemiec? Niech kanclerz Merkel wypije piwo, którego nawarzyła” (W śród wielka..., 2015). Partia rządząca konstruuje nowe zagrożenie uchodźcami i migrantami” nie tylko poprzez generowanie lęków dotyczących bezpieczeństwa, zagrożenia dla tożsamości narodowej i wolności religijnej, ale również łączy je z innym wrogiem, jakim w przekazach Zjednoczonej Prawicy są Niemcy. Stosowane przez obóz rządzący narracje nie są bynajmniej oryginalne. PiS (Prawo i Sprawiedliwość) wykorzystuje sprawdzoną w wielu krajach ramę „uchodźcy terroryści”, odwołując się do aktualnych globalnych wydarzeń. Przykładem tej narracji jest wypowiedź Jakiego, który w swoim wystąpieniu bezpośrednio nawiązuje do terroryzmu: „Państwo Islamskie to taki nowoczesny nazizm. [...] niemiecki urząd wskazywał, że niemalże na pewno wśród tych uchodźców będą rekrutowani przedstawiciele Państwa Islamskiego [...] Europa nie jest już Europą, ale Euroarabią, która z powodu uległości wobec wroga, islamskiego nazizmu, kopie swój własny grób [...]” (Sprawozdanie stenograficzne z 100..., 2015, s. 23). Identyczna strategia komunikacyjna pojawia się w wystąpieniu posła Zbigniewa Giżyńskiego, który nawiązał do terroryzmu, wyświetlając na tablicie obraz dziecka z Państwa Islamskiego, które podrzyna komuś gardło, i zapytał dlaczego takich zdjęć islamskich dzieci się nie pokazuje? (Sprawozdanie stenograficzne z 100..., 2015, s. 27). Tak stworzona kategoria imigranta i terrorysty islamisty stała się podstawową ramą interpretacyjną wykorzystywaną przez PiS w narracji o uchodźcach. Jej egzemplifikacją jest spot wyborczy PiS „Czy tak może wyglądać rok 2020?”, w którym zagrożenie wynikające z przyjmowania imigrantów uwypuklone zostało poprzez teksty „W ramach przydziałów pojawiły się enklawy muzułmańskich uchodźców”, „55. ofiara ataku”, „Dziś mieszkańcy boją się wychodzić po zmroku na ulicę. Napady na tle seksualnym, akty agresji stały się codziennością mieszkańców” (Nowy spot wyborczy PiS..., 2018).

Na potrzeby tego artykułu wyszczególniono cztery typy zagrożeń wynikających z przyjmowania imigrantów, które kreślone są przez przedstawicieli Prawa i Sprawiedliwości: liczba imigrantów, zagrożenie dla kultury i religii, zagrożenie

terrorystyczne, zagrożenie dla obywateli. Przyjęto, że stanowią one główną oś narracyjną w wykorzystywanej przez partię polityce zarządzania strachem. Dodatkowo została stworzona kategoria „obrona państwa i obywateli”, w której ujęte zostały sposoby mówienia przedstawicieli rządu o działaniach na rzecz bezpieczeństwa i przeciwstawiania się tym, którzy temu bezpieczeństwu zagrażają.

Pierwszą kategorią wykorzystywaną do generowania strachu wśród obywateli jest odwoływanie się do wysokich liczb/ilości. Stosuje się ją w celu podkreślenia liczebności uchodźców, a w konsekwencji zagrożenia z tego wynikającego. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że według selektorów informacji Luhmanna liczby są atrakcyjne dla mediów, co w konsekwencji przekłada się ich systematyczne prezentowanie. We wrześniu 2015 r. Beata Kempa wskazywała, że *idą fale* imigrantów („Znaleziono kolejnego kozła...”, 2015). Mateusz Błaszczak wskazał zaś, że „od tych kilkuset uchodźców się zaczyna. W Finlandii przyjęto 100 Somalijszyków, dziś ich jest 18 tysięcy, bo muzułmanie mają liczne rodziny, sprowadzają swoich krewnych i ta społeczność się rozrasta” (cyt. za Cywiński i in., 2019, s. 15). Naturalną konsekwencją imigracji jest wielokulturowość, która zdaniem Witolda Waszczykowskiego „jest receptą na totalne rozbicie naszych państw przez olbrzymie grupy emigrantów” (Wywiad. Waszczykowski: Przymusowa relokacja..., 2023). Liczby/ilości są niejednokrotnie łączone z płcią i wiekiem uchodźców głównie mężczyznami. Według Zbigniewa Ziobro „wśród uchodźców 70 procent to mężczyźni w wieku poborowym („Jeżeli wpuszczać imigrantów...”, 2015), a rząd Ewy Kopacz planował „przybycie nawet 70 tys. imigrantów”, zamiast deklarowanych 7 tysięcy (Był plan utworzenia..., 2016). W powyżej zaprezentowanych tekstach zauważyć można dwa aspekty atrakcyjności komunikatów.

Z jednej strony podkreślono dużą liczbę imigrantów poprzez zastosowanie określeń *fale*, *olbrzymie*, *milion*. Dodatkowo wartość informacyjna wypowiedzi wzrosła, gdyż zastosowano w nich porównania „7 tysięcy a 70 tysięcy”, „100 a 18 tysięcy”. Poprzez kwantyfikacje zostały zatem wytworzone u odbiorców efekty „aha, to dużo”, a jednocześnie pojawiło się więcej informacji dla osób zorientowanych w tej kwestii (Luhmann 2009, s. 25). Dodatkowo minimalizując obecność w przekazach osób starszych, kobiet i dzieci, a wzmacniając odwołania do dużej liczby „młodych, zdrowych i silnych” mężczyzn, mamy do czynienia ze strategią mającą połączyć uchodźców z terrorystami, którzy zwykle w ten sposób są portretowani w mediach.

Kolejnym elementem wykorzystywanym do budowania narracji antyimigracyjnej jest podkreślanie odmienności kulturowej i religijnej uchodźców oraz wskazywanie jej jako zagrożenia dla polskich/europejskich wartości. Już w 2015 r. Kaczyński podkreślał, wskazując przykłady z Włoch i Francji:

istnieje poważne niebezpieczeństwo [...], że najpierw liczba cudzoziemców gwałtownie się zwiększa, później nie przestrzegają, nie chcą przestrzegać, deklarują, że nie będą przestrzegać naszego prawa, naszych obyczajów [...], a później albo i równolegle narzucają swoją wrażliwość i swoje wymogi w przestrzeni publicznej w różnych dziedzinach życia, i to w sposób bardzo agresywny i gwałtowny (Sprawozdanie stenograficzne z 100..., 2015, s. 13).

Aspekty te są stałym elementem obecnym w wypowiedziach polityków obozu rządzącego. Według Waszczykowskiego „obce kultury nie chcą się asymilować, nie chcą tolerować naszej kultury, naszego prawa i obyczajów” (Wywiad. Waszczykowski: Przymusowa relokacja..., 2023). Politycy w swoich wypowiedziach kładą również nacisk na religijną i kulturową odmienność islamu i to właśnie w religii przeważnie dopatrują się zagrożenia. Minister Błaszczak podkreślał, że „środowiska muzułmańskie się nie integrują” (Rosiejka 2018). Podobnie jak Jarosław Gowin, który opowiada się za przyjmowaniem uchodźców, ale nie muzułmanów (Gowin: Polska powinna..., 2015), ponieważ, „widać po doświadczeniach Europy Zachodniej, że oni się nie asymilują i nie akceptują zasad naszej cywilizacji” (Kolanko 2016). Lokowanie narracji dotyczących w szczególności uchodźców muzułmańskich w ramach „wojna”, „obrona” przed zagrożeniem eksplicytnie pojawia się w wypowiedzi Krystyny Pałowicz skierowanej do ówczesnego przewodniczącego Parlamentu Europejskiego Antonio Tajaniego, w odpowiedzi na ustalone kwoty relokacji uchodźców w 2017 r.: „Pan zaprowadza w Europie przymusowy islam. My, Polacy dobrowolnie bronimy u nas wiary katolickiej” (Malinowski 2017). Generowanie strachu wytwarzane jest tu na poziomie relacji my–oni, chrześcijaństwo *versus* islam, nasze prawo kontra szariat. Wielokulturowość przedstawiona została jako cywilizacyjne zagrożenie dla wartości europejskich i chrześcijańskich, co obrazują następujące wypowiedzi: „Uleganie polityce multi-kulturalizmu, uleganie poprawności politycznej, to przynosi tragiczne żniwo” [Błaszczak] (Rodzik 2017); „[uchodźcy K.L.] doprowadzą do upadku cywilizacji łacińskiej” [Kaczyński] (Cywiński i in., 2019, s. 12); „grozi nam w sposób realny to, że w ciągu kilkudziesięciu lat Europa zmieni charakter, że kobiety zaczną u nas chodzić w czadorach” [Gowin] (Cywiński i in., 2019, s. 14); „[...] to jest dyktat, który ma na celu zmienić również kulturowo Europę” [Morawiecki w odpowiedzi na propozycję relokacji uchodźców w 2023 roku] (Białkowski, 2023). Homogeniczność społeczeństwa jest dla PiS wartością. W powyższych wypowiedziach widoczna jest zatem strategia polegająca na konstruowaniu wroga poprzez wskazywanie jego odmienności od obywateli, która to odmienność stanowi zagrożenie. Jedyni uchodźcy, których należy przyjmować, muszą więc pochodzić ze zbliżonego kręgu religijnego i kulturowego. Realizacja tego założenia widoczna była podczas wybuchu wojny w Ukrainie, gdy ukraińscy uchodźcy nie mieli problemu z wjazdem na terytorium Polski, w przeciwieństwie do mieszkańców innych krajów objętych konfliktami, np. Afganistanu, Erytrei, Iraku. Mamy tu zatem do czynienia z podziałem na „dobrego uchodźcę”, przedstawiciela ludów słowiańskich, wywodzącego się z kultury zbliżonej do europejskiej, oraz „złego uchodźcę – obcego” pod względem religijnym i kulturowym.

Rama interpretacyjna „terrorysta islamista” tworzona jest sukcesywnie od zamachów na WTC. Zjawisko terroryzmu wpisuje się w selektory informacji zaproponowane przez Luhmanna (m.in. konflikt, zaskoczenie, liczby, przekraczanie norm), co czyni je atrakcyjnym dla mediów. Natomiast media, bazując na możliwości konstruowania rzeczywistości poprzez irytację systemu, osadzają wydarzenia, często niewłaściwie, w kontekście terrorystycznym, pokazują odbiorcom, że „ciągle coś się dzieje”, tym samym nadbudowując tę ramę interpretacyjną. W konsekwencji

po 2001 r. niemalże każdy kolejny zamach z automatu przypisywany był islamistom, a o terroryzmie mogliśmy usłyszeć w sytuacjach odległych tematycznie od zamachów, np. wojny w Syrii, ofertach wakacyjnych, kontrolach na lotniskach i kryzysie migracyjnym (zob. Lachowska, 2015).

Dekontekstualizacja ram „terrorysta” i „terrorysta islamista” widoczna jest w wystąpieniach przedstawicieli różnych partii prawicowych (w tym V. Orbana, M. Le Pen, czy D. Trumpa), przy czym powody jej przywoływania są zróżnicowane (np. zdyskredytowanie przeciwnika, budowanie strachu, pokazanie przewagi). Według Błaszczaka

dokładne sprawdzanie [migrantów] jest niemożliwe. Świadczy o tym fakt, że wśród terrorystów, którzy zorganizowali zamach w Paryżu, było dwóch, którzy zostali zarejestrowani jako uchodźcy na greckiej wyspie Lesbos [...] Polska jest bezpieczna, bo nie mamy społeczności muzułmańskich, które stanowią naturalne zaplecze dla terrorystów islamskich (Lewicki 2017).

Łączenie muzułmanów z terroryzmem jest popularnym zabiegiem wykorzystywanym przed polityków PiS: „Na uchodźcę muzułmanina należy patrzeć jak na potencjalnego terrorystę” – Szydło (Do prokuratury trafiło..., 2017); „Zamachy są dziełem islamistów” Czarnecki (Czarnecki: „To, że jedną maskę...”, 2016); „Pojawienie się w Polsce takiej diaspory czy mniejszości imigrantów z krajów muzułmańskich zdecydowanie zwiększałoby i tak istniejące zagrożenie atakami terrorystycznymi” – Gowin (Gowin: Polska powinna..., 2015). Strach przed uchodźcami wzmocniany jest także poprzez wskazywanie agresji i fizycznych ataków: [Gosiewska] „terrorysty atakowali polskich żołnierzy na granicy” [z Białorusią – K.L.] (Sprawozdanie stenograficzne z obrad..., 2021, s. 173); „[...] agresywność muzułmańskich migrantów, zwłaszcza wobec kobiet” [Kaczyński] („Polska nie ugnie się...”, 2016); „Otoż od tego jestem polskim politykiem, żeby zapobiec lub zmniejszyć ryzyko, zmniejszyć ryzyko, że kiedykolwiek ktoś wysadzi w powietrze polskie niemowlę” [Gowin] (Augustyn & Żyła, 2020); „muzułmanie to terroryzm i gwałty” [Ziobro] (Kazimierzczuk, 2015); „Polka zamordowana w tak okrutny sposób przez uchodźcę, islamskiego jakiegoś fanatyka” [Ziobro] (Ziobro dementuje medialne..., 2016). Z uwagi na fakt, że Polska jest krajem homogenicznym, wykorzystywanie ramy interpretacyjnej uchodźca–islamista–terrorysta zmusza znaczącą część odbiorców do interpretowania komunikatów w kontekście posiadanej wiedzy, która to z uwagi na brak bezpośrednich doświadczeń powstaje na bazie przekazów medialnych. Mamy tu zatem do czynienia z generowaniem strachu przed nieznanym/obcym i stawianiem partii rządzącej w roli gwaranta bezpieczeństwa, dzięki któremu „do najazdu obcych nie doszło [w 2015 – K.L.] [...] ponieważ kilka miesięcy po tamtym kryzysie migracyjnym wygrało Prawo i Sprawiedliwość i zrealizowało swoją obietnicę. Zablokowało wbrew wszystkim [decyzję o relokacji uchodźców – K.L.] [...] tylko trzy kraje w UE były przeciwko tej polityce: Polska, Czechy i Węgry” – Morawiecki (Zaborowska, 2023). Powyższa wypowiedź premiera jest realizacją założeń przedstawionych przez Baumaną, według których „trzeba ludzi najpierw

zastraszyć w taki sposób, aby państwo jawiło się niczym Bóg” (Iszkowski i in. 2017). Zatem kolejna kategoria stosowana do straszenia uchodźcami obejmuje równanie „państwo = bezpieczeństwo”. Jest ona realizowana z jednej strony przy pomocy ramy „ochronimy naród przed zagrożeniem”, z drugiej poprzez przeciwstawianie się tym, którzy zaburzają bezpieczeństwo w Polsce.

PiS jako zagrożenie bezpieczeństwa wskazuje wprost zachodnią politykę otwarcia granic. W odpowiedzi

[...] rząd nie dopuści do tego, by polskie dzieci nie mogły pójść bezpiecznie do klubu, na plac zabaw i do szkoły [...] I znowu nie akceptując przymusowej relokacji migrantów, wygrywamy bezpieczeństwo własnych obywateli. Ludzie w Polsce, w miejscach publicznych, czują się bezpiecznie, a przynajmniej dużo bezpieczniej niż na zachodzie Europy” (Szydło: Europo, powstań z..., 2017).

Zapoczątkowana w 2015 r. narracja jest mocno zakorzeniona w komunikacji PiS i wykorzystywana regularnie od tego czasu. Można ją dostrzec w późniejszych wystąpieniach polityków obozu rządzącego: „PiS rozpoczęło politykę, która doprowadzi do tego, że Polska będzie bezpieczniejsza niż kraje, które przyjmują uchodźców” [Ziobro 2016] (Olech, 2016); „Nie będziemy wpuszczać uchodźców i żadne decyzje UE nas wiązać nie będą. Mówię to kategorycznie [Czarnecki] (Czarnecki: „To, że jedną maskę...”, 2016); „Jeśli mamy postępować tak, jak inne kraje UE, które w sposób bezkrytyczny otworzyły swoje granice i dzisiaj mają potężne problemy, m.in. z terroryzmem – my na to Polaków nie narazimy, dla nas najważniejsze jest w tej chwili bezpieczeństwo” (Kempa: Uchodźcom trzeba..., 2017); „Polska jest jednym z najbezpieczniejszych krajów na świecie, bo potrafimy kontrolować nielegalną migrację” [Morawiecki] („Polska jest bezpieczna...”, 2023). Warto zwrócić uwagę na wzmocnienia używane w wypowiedziach będących komentarzem do relokacji uchodźców zaproponowanej przez UE: „My się na to nie zgodzimy, na to nie zgadza się także naród polski” [Kaczyński] (Kancelaria Premiera na Twitterze, 2023); „mówimy z całą mocą” [Morawiecki] (Latos 2023); „nigdy się na to nie zgodzimy” [Ziobro] (Mikowski, 2023). Premier Morawiecki podczas posiedzenia Rady Europejskiej w czerwcu 2023 r. podkreślił, że jego rząd obronił Europę przed nielegalnymi imigrantami i stoi na „straży spokoju, pokoju, bezpieczeństwa i zdrowego rozsądku” (Ziemska, 2023). Sprzeciwianie się przez PiS unijnej polityce relokacji uchodźców, przedstawiane jest w postaci konfliktu, w którym są wygrani (Polska, która nie imigrantów i chroni Europę) oraz przegrani (kraje akceptujące politykę UE i w konsekwencji zmagające się z brakiem bezpieczeństwa)⁴.

4 Kategorią wykorzystywaną przez PiS w budowaniu poczucia zagrożenia podczas kryzysów migracyjnych, jednak zmanifestowaną w wypowiedziach polityków w znacznie mniejszym stopniu, jest także strach przed chorobą widoczny w wypowiedziach zarówno Kaczyńskiego w 2015 r.: „Są już przecież objawy pojawienia się chorób bardzo niebezpiecznych i dawno niewidzianych w Europie: cholera na wyspach greckich, dyzenteria w Wiedniu, różnego rodzaju pasożyty, pierwotniaki, które nie są groźne w organizmach tych ludzi, mogą tutaj być groźne” (Kraj w skrócie, 2015), jak i prezydenta Dudy, który podczas wywiadu zwrócił

Donald Tusk – kozioł ofiarny

Według Nussbaum najłatwiej wytworzyć strach przed osobą, która już na starcie w jakiś kręgach jest nie lubiana. W ten sposób można przenieść na nią wszelkie niepowodzenia i porażki, zrzucając całą odpowiedzialność na jej wcześniejsze działania. Z tej perspektywy wybór Donalda Tuska, szefa PO (Platformy Obywatelskiej), przeciwnika politycznego Kaczyńskiego, na wroga PiS jest logiczny. Ramy interpretacyjne „Donald Tusk” i „wina Tuska” tworzone oraz rozwijane są regularnie przez PiS od 2010 r. i wykorzystywane powszechnie, często w nieadekwatnych kontekstach: inflacji, aborcji, budowy dróg. W celu rekonstrukcji obrazu Tuska jako zagrożenia obrano następujące kategorie analizy: agent Rosji, agent Niemiec i Brukseli, zagrożenie dla rządu i gospodarki. Dodatkowo została stworzona kategoria, w której zebrano inwektywy, będące z jednej strony podstawą do zakwestionowania personalnych predyspozycji byłego premiera do sprawowania jakiegokolwiek urzędu, z drugiej zaś to nienawistnie określenia służące dehumanizacji Donalda Tuska.

Figura retoryczna „wina Tuska” jest elementem powtarzającym się w narracji partii rządzącej od 2012 r., kiedy Jarosław Kaczyński po katastrofie w Smoleńsku obarczył winą Tuska za brak wspólnych obchodów rocznicy katyńskiej, a w konsekwencji za katastrofę w Smoleńsku: „To jest pańska wina. To wszystko, co wydarzyło się przed katastrofą, ta wojna, rozdzielenie wizyt, z pańskiej wina. Nie byłoby katastrofy, gdyby nie było rozdzielenia wizyt. [...] To wynik pana polityki. W sensie politycznym ponosicie 100 procent odpowiedzialności” (Kublik 2022 a). Oskarżanie Tuska za Smoleńsk stało się stałym elementem strategii PiS, przywoływanym systematycznie przez różnych polityków obozu rządzącego: „Donald Tusk miał wziąć na siebie pełną odpowiedzialność za Smoleńsk, a jak zwykle okazał się tchórzem” [Pawłowicz] (Kazimierczuk, 2017); „Donald Tusk podjął decyzję o rozdzieleniu tych wizyt na wniosek Moskwy [...] on jeszcze za to nie poniósł odpowiedzialności” [Lichocka] (Politycy PiS mówią..., 2022). To wówczas pojawiły się insynuacje, jakoby polityk Platformy Obywatelskiej działał na rzecz wywiadu rosyjskiego, które powróciły po wybuchu wojny w Ukrainie. Działania ówczesnego premiera zostały określone przez PiS jako „agentura rosyjska” (Kublik 2022 b); „Tusk [...] podejmował działania przeciwko własnemu prezydentowi, który wchodził tu w porozumienie ze stroną rosyjską” (Sasin: Wina Tuska..., 2018); „To Donald Tusk jest najbardziej proputinowskim premierem III RP” („Najbardziej proputinowski polityk...”, 2023), a wskazując przyczyny katastrofy, Antonii Macierewicz jasno określił rolę polityka Platformy:

Putin chciał umocnić sojusz energetyczny między Rosją a Niemcami, dzięki któremu Europa byłaby coraz bardziej uzależniona od Rosji, jeśli chodzi o gaz. Ale Lech Kaczyński przeciwstawiał się temu sojuszowi i w Europie postawiłby veto Polski. Lech Kaczyński nigdy nie zaakceptowałby budowy gazociągów Nord Stream 1 i Nord Stream 2, a Donald Tusk tak (Hlebowicz 2022).

się do ówczesnego rządu z zapytaniem, czy w kontekście przyjęcia uchodźców Polacy „są zabezpieczeni pod względem epidemiologicznym” (Kraj w skrócie, 2015).

Dodatkowo Kaczyński doszukiwał się powiązań między akceptacją procedur w Smoleńsku przez Tuska a poprawnością kontaktów polsko-rosyjskich, które miałyby być niezbędne do objęcia stanowiska szefa Rady Europejskiej (Kaczyński: Donald Tusk..., 2017). Wraz ze zbliżającymi się wyborami w październiku 2023 r. oskarżenia Tuska o działanie na rzecz Rosji powróciły do narracji obozu rządzącego: „*De facto* budowane jest wokół Donald Tuska stronnictwo moskiewskie. Zwycięstwo Tuska w jesiennych wyborach parlamentarnych będzie wielkim prezentem dla Władimira Putina. Na Kremlu będą strzelać korki od szampana” („Najbardziej proputinowski polityk...”, 2023). Warto zwrócić uwagę, że w maju 2023 r. powołana została przez partię rządzącą komisja do spraw badania wpływów rosyjskich na bezpieczeństwo wewnętrzne Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2007–2022 (nazywana *lex Tusk*), która według opozycji miała zdyskredytować w oczach wyborców szefa KO (Koalicji Obywatelskiej) lub w najbardziej skrajnej sytuacji wyeliminować go ze sceny politycznej.

Kolejnym elementem strategii generowania strachu przed Tuskiem jest wskazywanie jego działań antypolskich na rzecz Niemiec i Unii Europejskiej. Początków tej narracji należy doszukiwać się w 2016 r., kiedy zaczęła się w Polsce dyskusja nad poparciem dla Tuska na stanowisko przewodniczącego Rady Europejskiej w kolejnej kadencji. Kaczyński określił Tuska jako kandydata Angeli Merkel (Kaczyński o Tusku..., 2017), w ten sposób wskazując, kto będzie miał korzyści z ewentualnej reelekcji, i podtrzymując narrację, w której wspomniany działał na rzecz Niemiec. Przed wyborami obóz władzy starał się zdyskredytować szefa PO na kilku poziomach. Po pierwsze, pojawiały się odwołania do zarzutów prokuratorskich ciężących na Tusku⁵: „W Polsce toczą się postępowania i w Sejmie, i w prokuraturze, które mogą doprowadzić do tego, że zostaną mu postawione jakieś zarzuty. Czy taka osoba powinna stać na czele Rady Europejskiej? Mam daleko idące wątpliwości”. Po drugie, używano strategii szkalowania, ataku, upokorzenia i oskarżeń o próbę obalenia polskiego rządu „nie mogliśmy poprzeć człowieka, który chciał obalić nasz rząd”. Na Tuska zrzucono odpowiedzialność za Brexit oraz brak dotychczasowych „[...] korzyści z funkcjonowania Tuska na tym stanowisku. Tusk mógłby dzielić się z nami informacjami, ostrzegać, lobbować za interesem Polski, ale my tego nie odczuwamy”. W końcu wskazywano na brak personalnych predyspozycji: „Nie sprawdził się w roli premiera, nie wybija się jako szef Rady Europejskiej. Funkcja przewodniczącego przerosła Tuska”. Pomimo kampanii mającej na celu zdyskredytowanie Tuska został on wybrany na szefa Rady Europejskiej stosunkiem głosów 27 do jednego, przeciwko głosowała tylko Polska. Wybór ten był szeroko komentowany przez PiS, którego przedstawiciele przeważnie wskazywali na zagrożenia: „czas pokaże, jakie będą skutki, niczego dobrego to nie wróży, Tusk nie będzie mógł funkcjonować z białą-czerwoną

5 W przypadku kiedy uznano, że liczba odnośników do źródeł w tekście zaburza czytelność wyводу, źródła cytatów zostały zamieszone w przypisie dolnym w kolejności odpowiadającej cytatom zamieszczonym w tekście: (Kaczyński mówi o stawianiu..., 2016), (Prezydent: premier ws. wyboru..., 2017), (Beata Szydło o Donaldzie Tusku..., 2017), (Kaczyński: Tusk ponosi..., 2016), (Waszczykowski o Tusku..., 2016), (Karczewski ostro o Tusku..., 2016), (Elżbieta Witek: Tusk zapomniał..., 2017).

flagą, szefem RE został polityk, który włączał się w politykę migracyjną. Będziemy musieli albo płacić duże kary, albo przyjmować imigrantów” (Donald Tusk ponownie wybrany..., 2017). Realizację strategii Tusk-Niemiec zauważyć można także w wachlarzu określeń używanych w stosunku do byłego premiera⁶: *niemieckie popychadło, kapciowy niemieckich polityków, reprezentant Niemiec, choć może nieformalny, folksdojcz, niemiecko-maltański kierownik UE z proniemieckiej partii, niemiecka ręka w Polsce*. Działania podejmowane przez Tuska określane są również jako „spłacenie kredytu wobec brukselskich elit, a nie Polaków”⁷, „wykonywanie politycznych rozkazów Angeli Merkel”, „poleceń od Ursuli von der Leyen”, „wierność interesom Berlina i Moskwy”. W konsekwencji według PiS „Donald Tusk nie jest samodzielnym politykiem, ale wykonawcą woli jego kolegów liberałów z Unii Europejskiej, dlatego to, co mu zleca, z pewnością będzie [...] musiał zrealizować” (Kamieniecki 2023). Wykorzystanie przez obóz rządzący strategii nawiązań do działań na rzecz obcych państw jest zabiegiem przemyślanym. Ma pokazać odbiorcy, że wróg dąży do pozbawienia Polski suwerenności, a w konsekwencji do obalenia rządu i przejścia kontroli nad państwem. W ten sposób partia rządząca stawiana jest w roli gwaranta bezpieczeństwa, dbającego o obywateli i walczącego z brukselskimi elitami. Nie bez znaczenia pozostaje aspekt historyczny. Znaczna część wyborców PiS to osoby starsze (powyżej 60 roku życia), wśród których żywe są antyrosyjskie i antyniemieckie resentymenty. Wykazywanie zatem uległości wobec Niemiec i „agentury rosyjskiej” może uruchamiać wcześniej wytworzone ramy interpretacyjne wywołujące poczucie zagrożenia ze strony wspomnianych krajów.

Tusk piastował urząd premiera od 2007 do 2014 r., co czyni go najdłużej urzędującym premierem w demokratycznej Polsce. Dla Prawa i Sprawiedliwości jest to okres nieudolności i nieskuteczności ówczesnego rządu. Działania⁸ podejmowane w tym czasie stanowiły i nadal stanowią punkt odniesień dla obozu PiS. Już w 2015 roku Duda wskazywał nieporadność rządów PO-PSL (Polskie Stronnictwo Ludowe), porównując sytuację w Polsce do wojennych ruin i państwa z dykty: „Jeżeli Polskę udało się odbudować z ruin po II wojnie światowej, to da się teraz. Trzeba tylko dobrej woli i uczciwej władzy” (Andrzej Duda: Przez 8 lat ..., 2015). Rok później Beata Szydło stwierdziła, „że przez osiem lat budowaliście [koalicja PO-PSL – K.L.] państwo teoretyczne, państwo sytych kręgów władzy, gdzie obywatele i ich potrzeby się nie liczyły. Egoizm, pogarda, marnotrawstwo – to obraz rządów PO i PSL. Szacujemy, że Polacy przez rządy Platformy Obywatelskiej i PSL stracili około 340 mld zł” (Szydło o rządach PO ..., 2016). Lata rządów Tuska stały się punktem referencyjnym dla PiS podczas aktualnej sytuacji gospodarczo-ekonomicznej wywołanej pandemią i wojną w Ukrainie. Przedstawiciele rządu, szukając

6 (Brudziński: Tusk niemieckim ..., 2017), (Posłanka PiS bije w Tuska..., 2018), (Jacek Czaputowicz: Donald Tusk..., 2019), (Jacek Żalek skandalicznie..., 2017), (Pawłowicz skomentowała spotkanie..., 2018), („Chodzi o Tuska, który..., 2023).

7 (Donald Tusk spłacił..., 2017), (Czarnek: Tusk wykonuje ..., 2021), („Chodzi o Tuska, który..., 2023), (Ziobro: Za zdradę Tuska..., 2016).

8 Lata 2010–2013 zostały określone przez Kaczyńskiego jako *kryzys Tuska* (Jaskółka, 2022), a sam Tusk jako „premier polskiej biedy i chaosu” (Sondaż: Kto był „premierem..., 2022)

przyczyn inflacji, wzrostu cen gazu i prądu, powrotu do tematu relokacji uchodźców („Zapora przed PiS”..., 2023), wskazują Tuska, jako głównego odpowiedzialnego za bieżące kryzysy „Jednym z głównych czynników inflacyjnych, poza wojną z Rosją, a może wręcz jest to czynnik pierwszoplanowy, jest inflacja powodowana wzrostem cen energii, a wzrost cen energii w Polsce jest konsekwencją polityki klimatycznej, którą od lat popierał i forsował Donald Tusk” (Ziobro: inflacja i drożyzna..., 2023); „za taki wzrost cen gazu odpowiedzialni są także ci, którzy dopuścili do budowy Nord Stream 2, czyli do skonstruowania instrumentu szantażu cenowego przez Putina, a więc CDU i Europejska Partia Ludowa [...] zapytajmy, kto jest szefem EPL? To niestety Donald Tusk, o tym też musimy pamiętać [...] To w sprawie tego, kto promuje relacje niemiecko-rosyjskie” („Zapora przed PiS”..., 2023). Politycy wskazują przy tym, że „gdyby to oni [Tusk, Kosiniak Kamysz, Hołownia – K.L.] rządzili, mielibyśmy 60 procent inflacji jak w Turcji” (Ryszard Terlecki o Tusku..., 2022).

Jest to świadome wykorzystanie ramy interpretacyjnej „wina Tuska”, która pozwala władzy na odpowiednie ukierunkowanie przekazu. Dzięki spójnie wytworzonej ramie, odbiorcy mogą sobie dopasować przyczyny do skutków np. agent rosyjski Tusk to przyjaciel Putina więc jest odpowiedzialny za ceny gazu; działa na rzecz Niemiec i UE – Tusk podpisał pakiet klimatyczny więc jest odpowiedzialny za ceny prądu. Konsekwencje działań Tuska wskazał Ziobro w 2022 r., mówiąc, że „za zdradę Tuska Polacy muszą dziś płacić wysokie rachunki” (Ziobro: Za zdradę Tuska..., 2016), natomiast Janusz Kowalski stwierdził, że „drożyzna w Unii Europejskiej ma twarz Donalda Tuska” (Przepióra 2021). Powyższe przykłady raz jeszcze ukazują skuteczność odwoływania się do liczb/ilości. Wskazując na „zdradę i antypolskie działanie Tuska”, często odwołują się do wysokich cen gazu i energii elektrycznej, wysokości inflacji, ale także ośmioletnich, czyli długich lat jego rządów. W połączeniu z antyrosyjskimi i antyniemieckimi resentymentami oraz antyeuropejskim przekazem powstaje wielopoziomowa strategia mająca osłabić pozycję lidera PO.

Portretowanie szefa PO jako wroga w strategii PiS nie tylko odbywa się na poziomie oceny działań politycznych, ale także personalnym. Określenia używane do opisu Tuska często są na granicy poprawności politycznej, a czasami wręcz wpisują się w mowę nienawiści. Przeciwnicy deprecjonują Tuska na kilku poziomach. Po pierwsze poprzez podważanie jego kwalifikacji i infantylizowanie wypowiedzi: „ma kwalifikacje sprzedawcy z GS-u, przeciętniak, nieudacznik, nie jest geniuszem, europejski dandys”, [działania Tuska – K.L.] „to wygłupy brukselskiego emeryta, lekko zwariował, opowiada farmazony”⁹. Jest on oskarżany o stawianie osobistych interesów ponad interes Polski: „bezwzględny karierowicz wybrał Brukselę zamiast Polski, gardzi i nie szanuje Polaków, bycie antypolakiem i zdrajcą narodu”, a także zarzuca mu się potrzebę władzy: „Jest pan chory na władzę; król Europy; zwierzę mięsożerne”¹⁰. Wskazuje się też jego obce pochodzenie poprzez nawią-

9 (Mierzyńska, 2019), („Wygłupy brukselskiego ...”, 2023), (Morawiecki stwierdził..., 2023), (Premier Morawiecki o Tusku..., 2023).

10 (Morawiecki odpowiada Tuskowi..., 2021), („Wygłupy brukselskiego ...”, 2023), (Mierzyńska, 2019), (Kaczyński: Pan jest chory..., 2007), (Baczyński, 2017), (Gowin: w celu..., 2017).

zania do „dziadka z Wehrmachtu”: „Podobno dziadek Tuska był w Wehrmachcie i on się tego nie wypiera. W tym sensie jest potomkiem żołnierza Wehrmachtu” (Gądek 2013). Jest też „fałszywym patriotą, nonszalanckim aferzystą, śmierzącym leniem i tchórzem” (Mierzyńska 2019). Przedstawiciele obozu władzy opisują Tuska jako złego człowieka poprzez nazywanie go „bezwstydny kłamcą, łgarzem, oszustem, złodziejem, cwaniakiem, paskudną figurą, szmatą” (Mierzyńska, 2019), „farbowanym lisem” (Mateusz Morawiecki odpowiada..., 2023), co w konsekwencji podsumować można – także słowami przedstawicieli PiS – „diabeł Tusk” to groźny przeciwnik, „który ma wiele za uszami, internetowy troll i hejter, który tylko kreuje się na dobrego wujka”¹¹.

LGBT+ i „ideologia gender” – idea ukrytego/wyimaginowanego wroga

Trzecim poziomem zarządzania strachem w polityce zaproponowanym przez Nussbaum jest idea ukrytego wroga, który dąży do unicestwienia określonych grup społecznych lub całego narodu. Ukryty/wyimaginowany wróg może być tworzony w sposób dowolny, dając władzy szerokie możliwości promowania pożądanых i deprecjonowania niepożądanych idei oraz definiowania zagrożeń. W narracji obozu władzy zauważyć można grupę, która została wskazana jako wróg zagrażający tradycyjnemu modelowi rodziny, za którym opowiada się PiS. Postanowiono w tym zakresie prześledzić narracje dotyczące wykreowanej przez PiS „ideologii gender” oraz wypowiedzi odnoszące się do środowisk LGBT+. Oba aspekty często współwystępują w wypowiedziach polityków lub też (świadomie bądź nie) używane są naprzemiennie. W celu przedstawienia obrazu wyimaginowanego wroga wyszczególniono następujące kategorie analizy: definicja wroga, zagrożenie dla rodziny i dzieci, zagrożenie dla wiary, obrona obywateli.

Wykreowana przez Zjednoczoną Prawicę „ideologia gender” wymierzona jest przede wszystkim w mniejszości seksualne, które stanowią zagrożenia dla konserwatywnego rozumienia rodziny i seksualności. Jest też strategią będącą odpowiedzią na lewicowy dyskurs dotyczący płci społecznej. Prezydent Duda ubiegający się o reelekcję w czerwcu 2020 r. podczas wystąpienia wyborczego w Brzegu wskazał, że

próbuję się nam, proszę państwa, wmówić, że to ludzie [LGBT – K.L.]. A to jest po prostu ideologia. [...]. Jeżeli ktoś ma jakiegokolwiek wątpliwości, czy to jest ideologia, czy nie, to niech sobie zajrzy w karty historii i zobaczy, jak wyglądało na świecie budowanie ruchu LGBT, niech zobaczy, jak wyglądało budowanie tej ideologii, jakie poglądy głosili ci, którzy ją budowali (Gwiazda, 2020).

Określanie środowisk LGBT i gender jako ideologii stało się główną osią narracyjną prawicy: „szaleństwo ideologiczne; szkodliwa ideologia, jaką jest gender, mamy

11 (Morawiecki komentuje..., 2023), (Gowin: w celu..., 2017), (Kalinowska, 2021), (Morawiecki nie oszczędzał..., 2023), (Morawiecki ostro do Tuska..., 2023).

do czynienia z szerzącą się ideologią gender i LGBT” (Witold Waszczykowski: środowiska..., 2019). Przemysław Czarnek, postulując zakaz promowania gender, wskazał na jej powiązania z komunizmem: „Krytyce poddano wszystkie istniejące ideologie, a w jednym rządzie z nazizmem ustawiono liberalizm, feminizm i ideologię gender. Ideologia gender, dokładnie tak jak ideologia narodowego socjalizmu i komunizmu bolszewickiego, wyrasta z tego samego krytyka marksistowskiego” (Przemysław Czarnek w Bydgoszczy, 2022); „To jest marksizm w czystej postaci, ale tutaj walka klas została zastąpiona walką płci” (Przemysław Czarnek o ideologii ..., 2020). W podobnym tonie wypowiadał się Duda, nazywając LGBT, neobolszewizmem (Gwiazda 2020). Podobnie jak miało to miejsce w przypadku narracji dotyczących Tuska, dominującą strategią generowania lęku przez „obcym” jest deprecjacja. W wypowiedziach polityków można znaleźć wyrażenia dehumanizujące¹²: „LGBT to nie ludzie”; „Ci ludzie nie są równi ludziom normalnym, dziwacy”; „Gender może doprowadzić do związków intergenetycznych, typu związek człowieka z małpą”; „związki mężczyzny i kozy lub kobiety i psa”. Środowiska LGBT w narracji prawicy przedstawiane są jako *przemocowe, agresywne, zaburzone, nietolerancyjne, rozwiązłe, chore, obrzydliwe, pedofile, nienawistne w stosunku do ludzi heteroseksualnych; sodomici*; są „przedstawicielem diabelstwa, zła, nienawiści, podłości największej, jaką można sobie wyobrazić” (Kwiatkowska 2021). Politycy prawicy wskazują trzy główne zagrożenia w wynikające z „ideologii lgbt i gender”. Po pierwsze jest to zagrożenie dla wartości chrześcijańskich. Czarnek lokuje postulaty proponowane przez środowiska LGBT na osi dobry/zły, przyjmując wartości chrześcijańskie jako punkt odniesienia. Stąd też są one niemoralne, niezgodne z katechizmem i prowadzą do niszczenia kościołów oraz opluwania świętości. Po drugie, są wskazywane jako zagrożenie dla funkcjonowania tradycyjnej rodziny. W wypowiedziach uwypuklany jest zarówno obraz „tradycyjnej polskiej rodziny” (Mateusz Morawiecki: rodzina..., 2019), jak i aspekt prokreacyjny: „Tylko małżeństwo kobiety i mężczyzny jest w stanie wykonywać funkcję prokreacyjną [...]. I możecie państwo opowiadać, co chcecie, ale dwójka i trójka gejów, czy trójka lesbijek nie wykona tej funkcji prokreacyjnej, bo to jest po prostu niemożliwe” (Sierzputowska 2021). Politycy PiS wyrażają obawy, że „ideologia lgbt i gender” będzie miała wpływ na ich dzieci, określając ją mianem eksperymentu społecznego, „gdzie stawką jest przyszłość naszych dzieci. Dzieci są nietykalne” (Mateusz Morawiecki: rodzina..., 2019). Temat dzieci jest często przywoływany w omawianym kontekście. Kolejnym aspektem jest bowiem kreowanie bezpośredniego zagrożenia dla dzieci. Najczęściej wykorzystuje się w tym celu koncepty „deprawacji” i „seksualizacji”: „LGBT deprawuje dzieci”; „wara od naszych dzieci”; „negatywne oddziaływanie [środowisk LGBT K.L.] na życie dzieci w Polsce”; „dlaczego godzicie się na krzywdzenie waszych dzieci”

12 („LGBT to nie ludzie...”, 2020), (Wybory 2020. Przemysław..., 2020), (Pawłowicz: gender może..., 2014), (Koźmiński, 2019).

[o paradyzie równości – K.L.]; „demoralizowanie dzieci zachowaniami i poglądami sprzecznymi z polską tradycją”¹³.

Podobnie jak w dwóch pierwszych przypadkach (uchodźców i Donalda Tuska) także w tym państwie stawia się w roli obrońcy obywateli. Po pierwsze „zakazując małżeństw homoseksualnych, a tym bardziej adopcji dzieci”, która to według Dariusza Piontkowskiego „przyczyni się do niestandardowych zachowań seksualnych dzieci” (Nowy szef MEN..., 2019). Politycy władzy deklarują obronę polskich rodzin, wskazując na „ideologię lgbt i gender” jako „groźnie i poważne zagrożenia, których zgubną moc ekspansji i skutki widać już na Zachodzie” (Debata o LGBT..., 2019). Jako obrońcy tradycyjnych wartości i rodziny zapowiadają walkę z propagandą gender w szkołach (Karpiński 2018). Po drugie, przeciwstawiając się PO i lewicy, określając tych pierwszych jako partię, która „skierowała się w stronę ideologii lesbijsko-gejowskiej” (Macierewicz: PO idzie..., 2019), niektórzy politycy deklarują, że walka z gender jest ich priorytetem (Jaki: Chcieliśmy, by jednym..., 2020). Operowanie ramą wojny pozwala połączyć „ideologię gender” z obroną narodowej tożsamości. „Ruch LGBT i gender zagrażają naszej tożsamości, zagrażają naszemu narodowi, zagrażają polskiemu państwu” (Kaczyński: Wojenny ..., 2019). Ta wypowiedź Kaczyńskiego w pełny sposób obrazuje strategię wyimaginowanego wroga. Kumulując w jednej wypowiedzi kluczowe dla partii wartości i przeciwstawiając je wrogim ideom, nadawana jest wysoka ranga zagrożenia ze strony „ideologii gender/LGBT”. Jednocześnie, aby uciec od oskarżeń o brak tolerancji, działania PiS są prezentowane jako wzmacniające tolerancję. „[W] Polsce tolerancja jest pełna, jest to kraj równości i tolerancji zarówno w sensie formalnoprawnym, jak i praktycznym” (Pacewicz 2017). Równocześnie problemy mniejszości seksualnych są marginalizowane. Definiuje się je jako nieistotne ze społecznego i narodowego punktu widzenia. Jak przekonuje Kaczyński, „nie ma żadnego interesu społecznego w tym, żeby te zjawiska [środowiska LGBT – K.L.] były promowane, żeby się rozszerzały. Nikt, poza niewielką grupą bezpośrednio zainteresowanych, w tym tego interesu nie ma” (Jarosław Kaczyński: Polska..., 2022).

Zakończenie

Przedstawione w artykule analizy miały na celu sprawdzenie, w jaki sposób zaproponowane przez Nussbaum (2012) trzy poziomy wytwarzania strachu funkcjonują w wypowiedziach polityków Zjednoczonej Prawicy oraz jak generowane są przez tę formację polityczną społeczne lęki, na których bazie konstruowany jest wróg. Przyjęto, że „zarządzanie strachem” stanowi strategię manipulacyjną często wykorzystywaną przez władzę, a „kultura strachu” należy do integralnej części komunikacji politycznej (Bielawski 2017). Chcąc określić medialną atrakcyjność

13 (Ziobro: nigdy nie ..., 2023), (Kaczyński o adopcji przez..., 2019), (Błażejewska, 2020), (Rodzice uczniów LGBT..., 2019), (Reda, 2019).

analizowanych narracji, postanowiono też ulokować je w kontekście selektorów informacji Luhmanna (2009).

W odniesieniu do wszystkich trzech przypadków – wykorzystania realnego wydarzenia wzbudzającego niepewność, kozła ofiarnego i ukrytego wroga – mówić można o spójnej strategii konstruowania narracji wzbudzających lęki i generujących strach, które dystrybuowane są z wykorzystaniem mediów masowych. Analizowane przekazy wpisują się w większość selektorów zaproponowanych przez Luhmanna. Ich ważność uzależniona była od poruszanej tematyki. Imigranci i uchodźcy opisywani są przede wszystkim z wykorzystaniem ramy „kulturowego zagrożenia”, dlatego pojawia się selektor *konfliktu* pozwalający na budowanie narracji wroga – zagrożenia dla religijnej i kulturowej tożsamości. Strach dodatkowo podsycany jest z wykorzystaniem selektora *ilości*, który realizowano poprzez odwołania do konkretnych, wysokich liczb przybywających do Europy migrantów, jak również porównań opisowych wskazujących na „zalewanie” UE przez migrantów. W końcu ważną rolę odgrywał selektor *przekraczania norm*, który w połączeniu z *konfliktem* pozwalał na odwołania do zamachów terrorystycznych i aktów przemocy. Selektor *przekraczania norm* widoczny był także w przypadku portretowania Tuska. Tym razem jednak narracje konstruowano z wykorzystaniem ram „skandalu”, „skorumpowanego”, „chciwego”, „chorego na władzę” polityka. Według Luhmanna „skandal wzmacnia rezonans, ożywia scenę i wyklucza w przypadku przekroczenia normy możliwe deklaracje zrozumienia czy usprawiedliwienia. W przypadku skandali kolejnym skandalem może stać się wyrażenie opinii o skandalu” (Luhmann 2009, s. 26). W przypadku polityka opozycji ważnym selektorem była także *lokalność*, realizowana w postaci wyrażania przez władzę troski o polski interes i przeciwstawiania polityki rządu antypolskim działaniom Tuska. Całość dopełnia selektor *aktualności*, w tym przypadku działający na zasadzie utrzymywania uwagi poprzez dodawanie kolejnego zarzutu względem lidera opozycji. Prawicowe opisy Tuska są atrakcyjne, ponieważ poddawana jest w wątpliwość jego prawość i moralność, a media masowe reprodukują kod moralności, wskazując różnice między dobrym i złym działaniem (Luhmann 2009, s. 27). W końcu w przypadku trzeciego konceptu odnoszącego do „ukrytego wroga” dominowały selektory *przekraczania norm* oraz *konfliktu*, realizowane za pomocą binarnej opozycji moralny–niemoralny, obrazując środowiska LGBT+ jako zagrożenie dla moralności, ale także tradycyjnej rodziny i dzieci. Kontrastowano to z chrześcijańską etyką promowaną przez władzę, chroniącą narodową tradycję i kulturę.

Przedstawiona analiza w żaden sposób nie wskazuje wszystkich wrogów obecnych w narracjach Zjednoczonej Prawicy. Stanowi jednak wprowadzenie do dalszych badań, koncentrujących się na próbie identyfikacji kompletnego katalogu strachów, którymi operuje partia rządząca, a także ustalenia, który z poziomów zaproponowanych przez Nussbaum jest wykorzystywany najczęściej. Jednocześnie, choć w artykule skoncentrowano się na jednej partii, to strategię „zarządzania strachem” wykorzystują wszystkie ugrupowania polityczne. W dalszych etapach badań warto byłoby podejść do problemu w sposób komparatystyczny, próbując identyfikować unikalne i uniwersalne strategie manipulacji ze strony polityków bazujące na społecznych lękach.

Bibliografia

- Augustyn E., Żyła M. (2020). Pomoc nie na miejscu. *Tygodnik Powszechny* [https://www.tygodnikpowszechny.pl/pomoc-nie-na-miejscu-162107; 27.06.2023].
- Baczyński E. (2017). Wina Tuska, kara dla Tuska. Fala hejtu w obozie władzy. oko.press. [https://oko.press/wina-tuska-kara-dla-tuska-fala-hejtu-obozie-wladzy; 26.06.2023].
- Beata Szydło o Donaldzie Tusku: Nie mogliśmy poprzeć człowieka, który chciał obalić nasz rząd. (2017). Polskie Radio 24 [https://polskieradio24.pl/5/3/artykul/1744289,beata-szydlo-o-donaldzie-tusku-nie-mogli-smy-poprzec-czlowieka-ktory-chcial-obalic-nasz-rzad; 26.06.2023].
- Białkowski R. (2023). Premier: Tutaj jest Sejm, a nie Bundestag, i mamy prawo i obowiązek zagłosować za interesem Polski. Polska Agencja Prasowa SA [https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1585283%2Cpremier-w-sejmie-nikt-nas-nie-bedzie-uczyl-solidarnosci-juz-w; 26.06.2023].
- Bielawski K. (2017). Kultura strachu we współczesnej rzeczywistości społeczno-politycznej. *Gdańskie Studia Międzynarodowe*, nr 15 (1–2), s. 176–186.
- Błażejewska K. (2020). Minister homofobii. *Tygodnik Powszechny* [https://www.tygodnikpowszechny.pl/minister-homofobii-165043;v29.06.2023].
- Brudziński: Tusk niemieckim popychłem. PO: PiS prowadzi kampanię nienawiści wobec uchodźców. (2017). Gazeta Prawna. [https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/artykuly/1051431,brudzin-ski-tusk-niemieckim-popychem.html; 22.06.2023].
- Bush G.W. (2003). War on Terror. Department Of State. The Office of Electronic Information, Bureau of Public Affairs [https://2001-2009.state.gov/p/nea/rls/rm/23897.htm; 16.06.2023].
- Był plan utworzenia w Polsce obozów dla uchodźców. (2016). TVN24 [https://tvn24.pl/programy/ziobro-byl-plan-utworzenia-w-polsce-obozow-dla-uchodzcow-w-bazach-wojsk-zsrr-ra666917; 20.06.2023].
- „Chodzi o Tuska, który jest niemiecką ręką w Polsce”. Poseł PiS o skandalicznej wypowiedzi Webera. (2023). Polskie Radio 24 [https://polskieradio24.pl/130/5553/artykul/3198690,chodzi-o-tuska-ktory-jest-niemiecka-reka-w-polsce-posel-pis-o-skandalicznej-wypowiedzi-webera; 1.07.2023].
- Cywiński P., Katner F., Ziółkowski J., Sariusz-Skąpska I. (red.). (2019). Zarządzanie strachem: Jak prawica wygrywa debatę publiczną w Polsce. Fundacja im. Stefana Batorego.
- Czarnecki: „To, że jedną maskę PO zrzuca, a drugą zakłada jest mało istotne z punktu widzenia przeciętnego Polaka”. (2016). wpolityce.pl [https://wpolityce.pl/polityka/303806-czarnecki-to-ze-jedna-maske-po-zrzuca-a-druga-zaklada-jest-malo-istotne-z-punktu-widzenia-przecietnego-polaka; 22.06.2023].
- Czarnek: Tusk wykonuje rozkazy polityczne Merkel, przez którą Rosja może dziś szantazować Europę cenami gazu. (2021). [https://forsal.pl/gospodarka/polityka/artykuly/8324834,czarnek-tusk-wykonuje-rozkazy-polityczne-merkel-przez-ktora-rosja-moze-dzis-szantazowac-europe-cenami-gazu.html; 26.06.2023].
- Debata o LGBT. Beata Kempa: Ta ideologia dość podstępnie wchodzi do naszego kraju. (2019). Polskie Radio 24. [https://polskieradio.pl/7/129/artykul/2419113,debata-o-lgbt-beata-kempa-ta-ideologia-dosc-podstepnie-wchodzi-do-naszego-kraju; 20.06.2023].
- Decyzja Rady (UE) 2015/1601 z dnia 22 września 2015 r. Ustanawiająca środki tymczasowe w obszarze ochrony międzynarodowej na rzecz Włoch i Grecji. (2015). [https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:32015D1601; 23.06.2023].

- Do prokuratury trafiło zawiadomienie ws. Wypowiedzi Beaty Szydło. (2017). Onet Wiadomości. [<https://wiadomosci.onet.pl/kraj/do-prokuratury-trafilo-zawiadomienie-ws-wypowiedzi-beaty-szydlo/lnw8xpw; 19.06.2023>].
- Donald Tusk ponownie wybrany na szefa Rady Europejskiej. Tylko Polska była przeciw. (2017). Polityka.pl. [<https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/169718; 26.06.2023>].
- Donald Tusk spłacił kredyt, ale wobec brukselskich elit. (2017). Prawo i Sprawiedliwość – Internetowy Serwis Informacyjny [<https://pis.org.pl/aktualnosci/donald-tusk-splacil-kredyt-ale-wobec-brukselskich-elit; 26.06.2023>].
- Duda A. (2015). Przez 8 lat budowano Polskę z dykty. Ale jeżeli udało się ją odbudować z ruin po II wojnie światowej, to da się i teraz. Trzeba tylko dobrej woli i uczciwej władzy. (2015). wpolityce.pl [<https://wpolityce.pl/polityka/242459-andrzej-duda-przez-8-lat-budowano-polske-z-dykty-ale-jezeli-udalo-sie-ja-odbudowac-z-ruin-po-ii-wojnie-swiatowej-to-da-sie-i-teraz-trzeba-tylko-dobrej-woli-i-uczciwej-wladzy; 26.06.2023>].
- Elżbieta Witek: Tusk zapomniał chyba, z jakiego kraju pochodzi. Funkcja przewodniczącego Rady Europejskiej go przerosła. (2017). wpolityce.pl [<https://wpolityce.pl/polityka/330207-elzbieta-witek-tusk-zapomniał-chyba-z-jakiego-kraju-pochodzi-funkcja-przewodniczacego-rady-europejskiej-go-przerosla; 25.06.2023>].
- Eurostat (2023). Asylum applicants by type of applicant, citizenship, age and sex—Annual aggregated data—Data Europa EU. [<https://data.europa.eu/data/datasets/igd6c2oi0ejatq9lx6h-dyq?locale=en; 20.06.2023>].
- Ewa Kopacz: Polska przyjmie tylko uchodźców, nie emigrantów ekonomicznych. (2015). TVN24 [<https://tvn24.pl/polska/premier-ewa-kopacz-o-uchodzcach-niedzielne-wystapienie-kopacz-ra578870-3313154; 20.06.2023>].
- Fleischer M. (2005). Media w perspektywie konstruktywizmu. *Kultura i Komunikacja*, nr 1–2, s.10–33.
- Furedi F. (2005). *Politics of Fear*. London.
- Gądek J. (2013). Marek Suski modlił się nad grobem: Tusk, potomek Wehrmachtu. Onet Wiadomości [<https://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/marek-suski-modlil-sie-nad-grobem-tusk-potomek-wehrmachtu/zgj07; 19.06.2023>].
- Gowin: Polska powinna przyjmować uchodźców, ale nie muzułmanów. (2015). TVP Kraków [<https://krakow.tvp.pl/21538420/gowin-polska-powinna-przyjmowac-uchodzcow-ale-nie-muzulmanow; 22.06.2023>].
- Gowin: W celu autopromocji Tusk nadwyręża autorytet Polski. (2017) TVP.INFO. [<https://www.tvp.info/32883836/wicepremier-tusk-jest-zwierzciem-miesozernym-dla-niego-wladza-jest-celem; 22.06.2023>].
- Gwiazda U. (2020). Andrzej Duda o LGBT: Próbuje się nam wmówić, że to ludzie, a to jest po prostu ideologia [<https://www.rmf24.pl/raporty/raport-wybory-prezydenckie2020/najnowsze-fakty/news-andrzej-duda-o-lgbt-probuje-sie-nam-wmowic-ze-to-ludzie-a-to-nId,4551951; 28.06.2023>].
- Hlebowicz B. (2022). Macierewicz oskarża Tuska w sprawie Smoleńska we włoskiej telewizji publicznej [„Wspierał i chronił Rosję”. wyborcza.pl. <https://wyborcza.pl/7,75399,29024212,macierewicz-oskarza-tuska-w-sprawie-smolenska-we-wloskiej-telewizji.html; 26.06.2023>].
- Iszkowski K., Bilewicz M., Ostropolski T. (2017). Bauman: Handlarze strachu. *Krytyka Polityczna*. pl [<https://krytykapolityczna.pl/swiat/bauman-handlarze-strachu/; 16.06.2023>].
- Jaskółka J. (reżyser) (2022). Jarosław Kaczyński: „Tusk podwyższył podatki na kaszę i ryby” [<https://www.youtube.com/watch?v=K7FaWq8jHT0; 1.07.2023>].

- Jacek Czaputowicz: Donald Tusk w Radzie Europejskiej jest reprezentantem Niemiec (2019). Polskie Radio 24 [<https://polskieradio24.pl/5/1222/artykul/2240665,jacek-czaputowicz-donald-tusk-w-radzie-europejskiej-jest-reprezentantem-niemiec>; 20.06.2023].
- Jacek Żalek skandalicznie o Donaldzie Tusku. (2017). Fakt.pl [<https://www.fakt.pl/polityka/jacek-zalek-skandalicznie-o-donaldzie-tusku/vf6ewq4>; 26.06.2023].
- Jaki: Chcieliśmy, by jednym z priorytetów rządu była walka z gender (2020). *Rzeczpospolita*. [<https://www.rp.pl/polityka/art8818081-jaki-chcielismy-by-jednym-z-priorytetow-rzadu-byla-walka-z-gender>; 28.06.2023].
- Jarosław Kaczyński: Polska nie chce być niemiecką strefą wpływów (2022). Polska Agencja Prasowa SA [<https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1453763%2Cjaroslaw-kaczynski-unia-europejska-nie-moze-byc-szczudlami-dla-niemiec>; 1.07.2023].
- Jeżeli wpuszczać imigrantów do Polski, to chrześcijan i jazydów. Nie będą wysadzać się w powietrze (2015). Polskie Radio [<https://reportaz.polskieradio.pl/artykul/1502253>; 22.06.2023].
- Kaczyński: Donald Tusk ma się czego obawiać (2017). [<https://forsal.pl/artykuly/1062168,kaczynski-donald-tusk-ma-sie-czego-obawiac.html>; 26.06.2023].
- Kaczyński mówi o stawianiu zarzutów Tusku, a ten odpowiada: Może debata? O Polsce i pana insynuacjach (2016). *dziennik.pl*. [<https://wiadomosci.dziennik.pl/polityka/artykuly/532418,kaczynski-tusk-to-wielki-problem-nie-poprzemy-jego-wyboru-na-szeffa-re-on-moze-uslyszec-zarzuty.html>; 25.06.2023].
- Kaczyński o adopcji przez pary jednopłciowe: Wara od naszych dzieci (2019). *Gazeta Prawna* [<https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/artykuly/1403438,kaczynski-lgbt-konwencja-pis.html>; 28.06.2023].
- Kaczyński o Tusku: Jest kandydatem Angeli Merkel (2017). *Bankier.pl* [<https://www.bankier.pl/wiadomosc/Kaczynski-o-Tusku-Jest-kandydatem-Angeli-Merkel-3663128.html>; 26.06.2023].
- Kaczyński: Pan jest chory na władzę Tusk: Pan dla niej zrobi wszystko (2007). TVN24 [<https://tvn24.pl/polska/kaczynski-pan-jest-chory-na-wladze-tusk-pan-dla-niej-zrobi-wszystko-ra37018-3686230>; 25.06.2023].
- Kaczyński: Tusk ponosi odpowiedzialność za Brexit i powinien zniknąć. (2016). TVN24. [<https://tvn24.pl/polska/kaczynski-tusk-ponosi-odpowiedzialnosc-za-brexit-i-powinien-zniknac-ra656465>; 26.06.2023].
- Kaczyński: Wojenny kształt życia publicznego? To nie wina PiS (2019). *Rzeczpospolita* [<https://www.rp.pl/kosciol/art9368561-kaczynski-wojenny-ksztalt-zycia-publicznego-to-nie-wina-pis>; 25.06.2023].
- Kalinowska D. (2021). Czarnek: Tusk wykonuje rozkazy polityczne Angeli Merkel. *dziennik.pl* [<https://wiadomosci.dziennik.pl/polityka/artykuly/8324792,czarnek-tusk-rozkazy-polityczne-angela-merkel-ceny-gazu.html>; 25.06.2023].
- Kamieniecki M. (2023). Dlaczego Bruksela tak usilnie wspiera Tuska? *Nasz Dziennik* [<http://naszdziennik.pl/mysl/277879,dlaczego-bruksela-tak-usilnie-wspiera-tuska.html>; 25.06.2023].
- Kancelaria Premiera na Twitterze (2023). Twitter. [<https://twitter.com/PremierRP/status/1669396125839654933>; 26.06.2023].
- Karczewski ostro o Tusku: Nie sprawdził się jako premier, nie wybija się w Brukseli (2016). *dziennik.pl* [<https://wiadomosci.dziennik.pl/polityka/artykuly/522525,karczewski-ostro-o-tusku-nie-sprawdzil-sie-jako-premier-nie-wybija-sie-w-brukseli.html>; 25.06.2023].

- Karpiński J. (2018). Czego boi się prezydent? W wywiadzie dla „ND” wymienił m.in. Gender. naTemat.pl [https://natemat.pl/254525,czego-boi-sie-prezydent-w-wywiadzie-dla-nd-wymienil-m-in-gender; 28.06.2023].
- Kazimierczuk A. (2015). Ziobro: Muzułmanie to terroryzm i gwałty. *Rzeczpospolita* [https://www.rp.pl/polityka/art11464541-ziobro-muzulmanie-to-terroryzm-i-gwalty; 20.06.2023].
- Kazimierczuk A. (2017). Pawłowicz: Drodzy Totalni: WZIAŚĆ. *Rzeczpospolita* [https://www.rp.pl/polityka/art10293231-pawlowicz-drodzy-totalni-wziasc; 20.06.2023].
- Kempa: Uchodźcom trzeba pomagać mądrze (2017). *Gazeta Prawna* [https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/artykuly/1023096,kempa-uchodzcom-trzeba-pomagac-madrze.html; 23.06.2023].
- Kolanko M. (2016). Gowin: Widzę miejsce w Polsce dla jazydów czy chrześcijan syryjskich [http://300polityka.pl/live/2016/08/09/gowin-widze-miejsce-w-polsce-dla-jazydow-czy-chrzciscijan-syryjskich/; 25.06.2023].
- Koźmiński P. (2019). Osoby LGBT atakowane są od lat, ale w ostatnich miesiącach uczyniono z nich wroga numer jeden. wyborcza.pl [https://wyborcza.pl/7,166575,25178600,cel-lgbt.html; 29.06.2023].
- Kraj w skrócie (2015). *Tygodnik Powszechny* [https://www.tygodnikpowszechny.pl/kraj-w-skrucie-30729; 24.06.2023].
- Kublik A. (2022 a). Kaczyński i TVP straszą „winą Tuska”. Można też na niej zarobić. wyborcza.pl [https://wyborcza.pl/7,75398,28550112,kaczynski-i-tvp-strasza-wina-tuska-mozna-tez-na-niej-zarobic.html; 25.06.2023].
- Kublik A. (2022 b). Kaczyński w PAP ujawnia swój cel: Tusk za kratkami za Smoleńsk. wyborcza.pl [https://wyborcza.pl/7,75398,28333451,kaczynski-ujawnia-swoj-cel-tusk-za-kratkami-za-smolensk.html; 25.06.2023].
- Kwiatkowska E. (2021). Krystyna Pawłowicz. Krakowski sąd zdecyduje, czy odpowie za słowa o osobach LGBT. *Wirtualna Polska*. [https://wiadomosci.wp.pl/krystyna-pawlowicz-krakowski-sad-zdecyduje-czy-odpowie-za-slowa-o-osobach-lgbt-6594681645255456a; 28.06.2023].
- Lachowska K. (2015). Kim jest terrorysta? Sposoby stereotypizacji terrorystów. Analiza wyników badań ankietowych. W: M. Grech, A. Siemes (red.), *Badanie i projektowanie komunikacji* (t. 4). Kraków, s. 53–81
- Latos G. (2023). Premier: Rząd PiS mówi STOP przymusowej relokacji nielegalnych imigrantów. *Gazeta Prawna* [https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/kraj/artykuly/8733527,premier-morawiecki-pis-przymusowa-relokacja-nielegalnych-imigrantow.html; 28.06.2023].
- Lewicki B. (2017). „Niewątpliwie atak terrorystyczny”. Błaszczak: Polska jest bezpieczna. wiadomosci.wp.pl [https://wiadomosci.wp.pl/niewatpliwie-atak-terrorystyczny-blaszczak-polska-jest-bezpieczna-6156274194245761a; 22.06.2023].
- „LGBT to nie ludzie, to ideologia”. Poseł Żalek wyproszony z TVN24 (2020). *Rzeczpospolita* [https://www.rp.pl/polityka/art672461-lgbt-to-nie-ludzie-to-ideologia-posel-zalek-wyproszony-z-tvn24; 20.06.2023].
- Luhmann N. (2007). *Systemy społeczne. Zarys ogólnej teorii*. Kraków.
- Luhmann N. (2009). *Realność mediów masowych*. Wrocław.
- Macierewicz: PO idzie w stronę ideologii lesbijsko-gejowskiej (2019). *wpolityce.pl* [https://wpolityce.pl/polityka/456857-macierewiczpo-idzie-w-strone-ideologii-lesbijsko-gejowskiej; 28.06.2023].
- Maćkiewicz J. (2020). Ramy interpretacyjne jako narzędzie badań medioznawczych. *Studia Medioznawcze*, nr 3, s. 615–627.

- Malinowski P. (2017). Krystyna Pawłowicz o uchodźcach: Żadnych kwot tego towaru. *Rzeczpospolita* [https://www.rp.pl/kraj/art2668731-krystyna-pawlowicz-o-uchodzcach-zadnych-kwot-tego-towaru; 20.06.2023].
- Mateusz Morawiecki odpowiada na słowa Donalda Tuska ws. migrantów. „Farbowany lis” (2023). *Rzeczpospolita* [https://www.rp.pl/polityka/art38684541-mateusz-morawiecki-odpowiada-na-slowa-donald-tuska-ws-migrantow-farbowany-lis; 4.07.2023].
- Mateusz Morawiecki: Rodzina jest wartością arcyorską (2019). Polskie Radio 24 [https://polskie-radio24.pl/5/1222/artykul/2406148,mateusz-morawiecki-rodzina-jest-wartoscia-arcypolska; 28.06.2023].
- Maturana R.H. (2010). *Ontologia obserwacji. Biologiczne podstawy samoświadomości i fizyczna dziedzina egzystencji*. W: B. Balicki, D. Lewiński, B. Ryż (red.), *Radykalny konstruktywizm. Antologia*. Wrocław.
- Matuszek K. (2017). *Niklasa Luhmanna socjologia bez człowieka*. Kraków.
- Merkel: Sytuacja z imigrantami z 2015 roku nie może się powtórzyć (2016). *Gazeta Prawna* [https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/artykuly/999310,merkel-sytuacja-z-imigranta-mi-z-2015-roku-nie-moze-sie-powtorzyc.html; 20.06.2023].
- Mierzyńska A. (2019). Prawica robi z Tuska diabła z krwią na rękach. To systematyczna kampania odczłowieczania. *oko.press* [https://oko.press/prawica-robi-z-tuska-diabla-z-krwia-na-rekach-to-systematyczna-kampania-odczlowieczania; 25.06.2023].
- Mikowski M. (2023). Z. Ziobro: Nigdy nie zgodzimy się na przymusowe przyjęcie imigrantów. *Radio Opole* [https://radio.opole.pl/104,716830,z-ziobro-nigdy-nie-zgodzimy-sie-na-przymusowe-pr; 29.06.2023].
- Minkner K., Drosik A., Haber G., Maziarz B., Baraniewicz-Kotasińska S. (2019). *Wprowadzenie do Global Studies*. Toruń.
- Morawiecki komentuje nagrania Tuska. „Diabeł ubrał się w ornat” (2023). *Wprost* [https://www.wprost.pl/polityka/11307067/morawiecki-komentuje-nagrania-tuska-diabel-ubral-sie-w-ornat.html; 15.07.2023].
- Morawiecki nie oszczędzał Tuska. Użył serii epitetów (2023). *Wirtualna Polska* [https://wiadomosci.wp.pl/morawiecki-o-tusku-seria-epitetow-6917490381138880a; 10.07.2023].
- Morawiecki odpowiada Tuskowi: Śmiało można pana nazwać premierem polskiej biedy (2021). *polsatnews.pl* [https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2021-12-31/morawiecki-z-duzym-zaskoczeniem-przyjalem-slowa-pana-donald-tuska/; 5.07.2023].
- Morawiecki ostro do Tuska. „Gdzie twoja wiarygodność, chłopie?”. *WP Wiadomości* (2023). *Wirtualna Polska* [https://wiadomosci.wp.pl/morawiecki-w-ostrych-slowach-zwrocil-sie-do-tuska-oszust-6898979052559232a; 4.07.2023].
- Morawiecki stwierdził, że Tusk „lekkotwarował”. „Te słowa nie powinny paść” (2023). *Wprost* [https://www.wprost.pl/polityka/11225095/morawiecki-stwierdzil-ze-tusk-lekkotwarowal-te-slowa-nie-powinny-pasc.html; 4.07.2023].
- „Najbardziej propuputinowski polityk w III RP”. Janusz Kowalski o Donaldzie Tusku (2023). *Polskie Radio 24* [https://polskieradio24.pl/130/5925/artykul/3180467,najbardziej-propuputinowski-polityk-w-iii-rp-janusz-kowalski-o-donaldzie-tusku; 27.06.2023].
- Nowy spot wyborczy PiS. „Porusza problem nielegalnych uchodźców i bezpieczeństwa Polaków” (2018). *TVP.INFO*. [https://www.tvp.info/39508561/nowy-spot-wyborczy-pis-porusza-problem-nielegalnych-uchodzcow-i-bezpieczenstwa-polakow; 23.06.2023].

- Nowy szef MEN tłumaczy się ze słów o oddawaniu dzieci pedofilom. Ale edukacja seksualna „nie jest dobra”. (2019). gazetapl [https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114884,24869362,nowy-szef-men-tlumaczy-sie-ze-slow-o-oddawaniu-dzieci-pedofilom.html; 29.06.2023].
- Nussbaum M.C. (2012). *The New Religious Intolerance: Overcoming the Politics of Fear in an Anxious Age*. Cambridge.
- Olech M. (2016). Ziobro: Konsekwencją zwycięstwa PO, Polska stałaby się elementem układanki, o której marzą brukselscy politycy na czele z Tuskiem. 300polityka [http://300polityka.pl/live/2016/08/08/ziobro-konsekwencja-zwyciestwa-po-polska-stalaby-sie-elementem-ukladanki-o-ktorej-marza-brukselscy-politycy-na-czele-z-tuskiem/; 26.06.2023].
- Ostrowski M. (2016). Podsekretarz stanu USA o potrzebie zwycięstwa demokracji. Polityka [https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/1677612,1,podsekretarz-stanu-usa-o-potrzebie-zwyciestwa-demokracji.read; 27.06.2023].
- Pacewicz P. (2017). Parodia Równości Ryszarda Czarneckiego. Spełnienie żądań „tych ludzi” oznaczałoby dyskryminację osób heteroseksualnych. oko.press [https://oko.press/parodia-rownosc-ryszarda-czarneckiego-spelnienie-zadan-tych-ludzi-oznaczałoby-dyskryminacje-osob-heteroseksualnych; 28.06.2023].
- Pawłowicz: Gender może doprowadzić do związku człowieka z małpą (2014). TVP.INFO [https://www.tvp.info/14870677/pawlowicz-gender-moze-doprowadzic-do-zwiazku-czlowieka-z-malpa; 28.06.2023].
- Pawłowicz skomentowała spotkanie Tuska z liderem U2. „Jakis Bono z proafrykańskiej partii JUTU” (2018). *Wprost* [https://www.wprost.pl/kraj/10160251/pawlowicz-skomentowala-spotkanie-tuska-z-liderem-u2-jakis-bono-z-proafrykanskiej-partii-jutu.html; 29.06.2023].
- Politycy PiS mówią o zamachu w Smoleńsku i uderzają w Tuska. „Trzeba brać pod uwagę, że ci ludzie zostali zamordowani” (2022). *Wprost* [https://www.wprost.pl/kraj/10683418/politycy-pis-mowia-o-zamachu-w-smolensku-i-uderzaja-w-tuska-trzeba-brac-pod-uwage-ze-ci-ludzie-zostali-zamordowani.html; 25.06.2023].
- „Polska jest bezpieczna, bo potrafimy kontrolować nielegalną migrację”. Premier Morawiecki w Brukseli (2023). Polskie Radio 24 [https://polskieradio24.pl/5/1223/artykul/3198998,polska-je-st-bezpieczna-bo-potrafimy-kontrolowac-nielegalna-migracje-premier-morawiecki-w-brukseli; 1.07.2023].
- „Polska nie ugnie się w sprawie kwot uchodźców”. Kaczyński dla europejskiej prasy (2016). *Polsatnews.pl*. [https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2016-10-09/polska-nie-ugnie-sie-w-sprawie-kwot-uchodzcow-kaczynski-dla-europejskiej-prasy/?fb_comment_id=1159745764073433_1159851957396147; 23.06.2023].
- Posłanka PiS bije w Tuska: Kapciowy polityków niemieckich (2018). *dziennik.pl* [https://wiadomosci.dziennik.pl/polityka/artykuly/581270,tusk-kozlowska-lichocka-szczerba-afery-niemcy.html; 26.06.2023].
- Powszechna deklaracja praw człowieka (1948).
- Premier Morawiecki o Tusku: Niszczyciel polskiego przemysłu, grabarz przemysłu zbrojeniowego (2023). *Polska Agencja Prasowa SA* [https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1565590%2C-premier-morawiecki-o-tusku-niszczyciel-polskiego-przemyslu-grabarz; 1.07.2023].
- Prezydent: Premier ws. wyboru Tuska zachowała się w jedyny sposób, w jaki mogła (2017). *Polska Agencja Prasowa SA* [https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C836260%2Cprezydent-premier-ws-wyboru-tuska-zachowala-sie-w-jedyny-sposob-w-jaki-mogla.html; 1.07.2023].

- Przemysław Czarnek o ideologii gender. „To jest marksizm w czystej postaci” (2020). Wprost [https://www.wprost.pl/polityka/10402319/przemyslaw-czarnek-o-ideologii-gender-to-jest-marksizm-w-czystej-postaci.html; 20.06.2023].
- Przemysław Czarnek w Bydgoszczy: Ideologia gender ma tę samą podstawę co nazizm i komunizm (2022). bydgoszcz.wyborcza.pl [https://bydgoszcz.wyborcza.pl/bydgoszcz/7,48722,28589816,przemyslaw-czarnek-w-bydgoszczy-ideologia-gender-ma-te-sama.html; 20.06.2023].
- Przepióra M. (2021). Spicie w Sejmie. „Drożynna w UE ma twarz Tuska”. INTERIA.PL [https://wydarzenia.interia.pl/kraj/news-kowalski-drozynna-w-ue-ma-twarz-donald-tuska,nId,5707082; 24.06.2023].
- Reda R. (2019). Jarosław Gowin: Takie Marsze Równości nie mają w sobie niczego wartościowego. Polskie Radio Białystok [https://www.radio.bialystok.pl/wiadomosci/index/id/171572; 29.06.2023].
- Rodzice uczniów LGBT chcieli się spotkać z kurator oświaty. Domagają się przeprosin za jej wpisy w sieci (2019). TVN24 [https://tvn24.pl/krakow/kurator-laczy-lgbt-z-pedofilia-rodzice-domaga-sie-przeprosin-ra913484-2307473; 28.06.2023].
- Rodzik P. (2017). Sekret białej plamy na mapie. Tak, nie ma u nas zamachów, ale wyjaśnienie tego zjawiska przez prawicę urąga logice. naTemat.pl [http://natemat.pl/209921,sekret-bialej-plamy-na-mapie-tak-nie-ma-u-nas-zamachow-ale-wyjasnienie-tego-zjawiska-przez-prawice-uraga-logice; 24.06.2023].
- Rosiejka R. (2018). Mariusz Błaszczak o atakach na biura PiS. „Mają związek z tym, jaka jest opozycja”. Wirtualna Polska [https://wiadomosci.wp.pl/mariusz-blaszczak-o-atakach-na-biura-pis-maja-zwiazek-z-tym-jaka-jest-opozycja-6204959570634369a; 25.06.2023].
- Roth G. (2010). Poznanie i realność: Realny mózg I jego rzeczywistość. W: B. Balicki, D. Lewiński, B. Ryż (red.), *Radykalny konstruktywizm* (s. 131–150). Wrocław.
- Ryszard Terlecki o Tusku i opozycji: Gromada nieudaczników (2022). polsatnews.pl [https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2022-07-01/ryszard-terlecki-o-tusku-i-opozycji-gromada-nieudacznikow; 25.06.2023].
- Sasin: Wina Tuska jest absolutnie przesadzona (2018). TVP.INFO [https://www.tvp.info/36922060/sasin-wina-tuska-jest-absolutnie-przesadzona; 27.06.2023].
- Schmidt S.J. (2006). *Konstruktywizm jako teoria mediów*. W: A. Kuźma, J. Madejski, J. Skrendo (red.), *Konstruktywizm w badaniach literackich*. Kraków.
- Sierżputowska Z. (2021). Przemysław Czarnek: Tylko kobieta i mężczyzna może spełnić funkcję prokreacyjną. Wirtualna Polska [https://kobieta.wp.pl/przemyslaw-czarnek-przemowil-podczas-inauguracji-roku-akademickiego-mowil-o-definicji-rodziny-6695147730099040a; 29.06.2023].
- Skąpska G. (2007). *Niklasa Luhmanna socjologia religii jako element ogólnej teorii systemu społecznego*. W: *Funkcja religii*. Kraków.
- Sondaż: Kto był „premierem polskiej biedy”? Morawiecki: Tusk. Polacy: Raczej Morawiecki (2022). *Rzeczpospolita* [https://www.rp.pl/polityka/art36744531-sondaz-who-byl-premierem-polskiej-biedy-morawiecki-tusk-polacy-raczej-morawiecki; 26.06.2023].
- Sprawozdanie stenograficzne z 100. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (2015) [https://orka2.sejm.gov.pl/StenoInter7.nsf/0/A8CA0F4060DE3B1CC1257EC200722812/%24File/100_a_ksiazka.pdf; 1.07.2023].
- Sprawozdanie stenograficzne z obrad Sejmu RP z 16 listopada 2021 r. (2021) [https://orka2.sejm.gov.pl/StenoInter9.nsf/0/AB27E9EA398041EAC1258790000C954F/%24File/42_a_ksiazka_bis.pdf; 1.07.2023].

- Szydło: Europo, powstań z kolan, bo będziesz codziennie oplakiwała swoje dzieci (2017). [https://forsal.pl/artykuly/1045381,szydlo-europa-powstan-z-kolan-bo-bedziesz-codziennie-oplakiwala-swoje-dzieci.html; 20.06.2023].
- Szydło o rządach PO-PSL: Egoizm, marnotrawstwo, pogarda (2016). *Gazeta Prawna* [https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/artykuly/942623,audyt-pis-szydlo-rzady-po-psl-egoizm-marnotrawstwo-pogarda.html; 25.06.2023].
- UE: Orwellowska legislacja antyterrorystyczna pozbawia praw pod przykrywką ich ochrony (2017). Amnesty International Polska [https://www.amnesty.org.pl/ue-orwellowska-legislacja-antyterrorystyczna-pozbawia-praw-pod-przykrywka-ich-ochrony/; 29.06.2023].
- W środę wielka debata w Sejmie o uchodźcach (2015). TVP.INFO [https://www.tvp.info/21651529/w-srode-wielka-debata-w-sejmie-o-uchodzaczach; 20.06.2023].
- Waszczykowski o Tusku: Ja bym się nie odważył (2016). Fakt24.pl [https://www.fakt.pl/polityka/witold-waszczykowski-ostro-o-przyszlosci-donalda-tuska/jpd5npl; 27.06.2023].
- Węc J.J. (2017). Niemcy wobec kryzysu migracyjnego w Unii Europejskiej w latach 2011–2016. *Politeja*, nr 4, s. 273–309 [https://doi.org/10.12797/Politeja; 26.06.2023].
- Witold Waszczykowski: Środowiska LGBT domagają się uprzywilejowania (2019). Polskie Radio 24 [https://polskieradio24.pl/130/5553/artykul/2337442,witold-waszczykowski-srodowiska-lgbt-domagaja-sie-uprzywilejowania; 29.06.2023].
- Wybory 2020. Przemysław Czarnek o LGBT: oni nie są równi normalnym ludziom (2020). Onet [https://wiadomosci.onet.pl/kraj/wybory-2020-przemyslaw-czarnek-o-lgbt-oni-nie-sa-rowni-normalnym-ludziom/9vd252v; 27.06.2023].
- „Wyglupy brukselskiego emeryta”. Morawiecki ostro o Tusku (2023). *Do Rzeczy* [https://dorzeczy.pl/ekonomia/440865/wyglupy-brukselskiego-emeryta-morawiecki-ostro-o-tusku.html; 26.06.2023].
- Wywiad. Waszczykowski: Przymusowa relokacja to przesiedlenia (2023). wpolityce.pl [https://wpolityce.pl/polityka/650057-wywiad-waszczykowski-przymusowa-relokacja-to-przesiedlenia; 20.06.2023].
- Zaborowska M. (2023). Premier: Jarosław Kaczyński wyciągnął Polskę z dziadostwa [https://www.rmf24.pl/fakty/polska/news-premier-jaroslaw-kaczynski-wyciagnal-polske-z-dziadostwa,nId,6834769; 26.06.2023].
- „Zapora przed PiS”. Premier punktuje Tuska i Webera: Wnioski wyciągnijcie sami (2023). Polskie Radio 24 [https://polskieradio24.pl/5/1222/artykul/3197065,zapora-przed-pis-premier-punktuje-tuska-i-webera-wnioski-wyciagnijcie-sami; 29.06.2023].
- Ziemska A. (2023). Premier: Rząd PiS mówi STOP przymusowej relokacji nielegalnych imigrantów. *Gazeta Prawna* [https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/kraj/artykuly/8733527,premier-morawiecki-pis-przymusowa-relokacja-nielegalnych-imigrantow.html; 28.06.2023].
- Ziobro dementuje medialne doniesienia na temat Polki zabitej przez Syryjczyka w Niemczech (2016). *Wprost* [https://www.wprost.pl/swiat/10018101/ziobro-dementuje-medialne-doniesienia-na-temat-polki-zabitej-przez-syryjczyka-w-niemczech.html; 22.06.2023].
- Ziobro: Inflacja i drożyzna efektem działań Tuska w zakresie polityki klimatycznej (2023). *Gazeta Prawna* [https://www.gazetaprawna.pl/artykuly/8688603,zbigniew-ziobro-inflacja-i-drozyzna-polityka-klimatyczna-donald-tusk.html; 27.06.2023].
- Ziobro: Nigdy nie będzie naszej zgody na „artystyczne promocje” LGBT w Telewizji Polskiej (2023). Polska Agencja Prasowa SA [https://www.pap.pl/aktualnosc/news%2C1516856%2Cziobro-nigdy-nie-bedzie-naszej-zgody-na-artystyczne-promocje-lgbt-w; 28.06.2023].

Ziobro: Za zdradę Tuska Polacy muszą dziś płacić wysokie rachunki (2016). *dziennik.pl* [<https://gospodarka.dziennik.pl/news/artykuly/8325241,zbigeniw-ziobor-donald-tusk-ceny-gazu-nord-stream-2.html>; 27.06.2023].

Znaleziono kolejnego kozła ofiarnego. Kiedyś byli to Żydzi, dzisiaj uchodźcy (2015). *TVN24* [<https://tvn24.pl/polska/robert-biedron-i-beata-kempa-w-kropce-nad-i-ra579154-3313341>; 23.06.2023].

STRESZCZENIE

Głównym celem artykułu jest analiza wypowiedzi polityków Zjednoczonej Prawicy pod kątem sposobów wzbudzania społecznych lęków i generowania figury wroga. Za punkt wyjścia przyjęto koncepcję trzech poziomów funkcjonowania strachu zaproponowaną przez Marthę Nussbaum: lęki wynikające z realnych wydarzeń wzbudzających niepewność, przeniesienia strachu na kogoś/coś, co nie ma nic wspólnego z rzeczywistym problemem, ale służy jako wygodny zamiennik (koziół ofiarny), i wykorzystania idei ukrytego/wyimaginowanego wroga. Te trzy aspekty przełożyły się na analizę narracji dotyczących kolejno uchodźców, Donalda Tuska i środowisk LGBT+ oraz „ideologii gender”. Wpisują się one w koncepcję „zarządzania strachem”, rozumianą jako strategia manipulacyjna, która poprzez wzbudzanie lęków wobec określonych zjawisk i ludzi dążyć ma do wyeliminowania z dyskursu niepożądanych idei/grup oraz stawiania władzy jako gwaranta bezpieczeństwa. Materiał badawczy konfrontowany jest również z selektorami informacji Niklasa Luhmanna, którego koncepcje systemów społecznych i realności mediów masowych przyjęte zostały jako założenia teoretyczne.

Słowa kluczowe: komunikacja polityczna, zarządzanie strachem, Zjednoczona Prawica, realność mediów masowych, konstrukcja wroga.